

PRZEMYSŁAW GASZTOLD

## MAOIZM NAD WISŁĄ? DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNEJ PARTII POLSKI KAZIMIERZA MIJALA

Pociąg relacji Warszawa–Berlin Wschodni zawsze zatrzymywał się do kontroli granicznej w Kunowicach, małej wsi położonej przy polsko-niemieckiej granicy. Gdy tylko dojeżdżał na stację, żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza wchodzili do wagonów i dokładnie sprawdzali paszporty i dokumenty podróżnych. W trakcie inspekcji uważnie obserwowali niektórych pasażerów i bacznie zwracali uwagę na ich zachowanie. W ten sposób starali się wyłapać potencjalnych przemytników bądź ludzi próbujących nielegalnie opuścić PRL. Gdy ktoś wydał im się podejrzany, skrupulatnie przeglądali paszport, sprawdzali wize i zapraszali na szczegółową kontrolę celną.

Kiedy 14 lutego 1966 r. jeden z podróżnych pokazał wopistom albański paszport wystawiony na Serveta Mehmetko, wzbudził on ciekawość pograniczników. „Okazało się, że Albańczycy popełnili błąd i nie dali mi druczku, który potrzebny był do opuszczenia kraju. Tłumaczyłem na granicy po rosyjsku, że żadnego druczku nie miałem, więc mnie puścili” – wspominał po latach podróżny<sup>1</sup>. Pociągami często podróżowali dyplomaci i kurierzy, którzy rutynowo wyjeżdżali do Berlina, więc małe uchybienie w procedurze wyjazdowej nie wzbudziło podejrzeń. Dokumenty sprawdzono, a pasażerowi życzone miłej podróży.

Dzień później na warszawskim lotnisku Okęcie na lot do Amsterdamu odprawiała się osoba, która również wylegitymowała się paszportem dyplomatycznym wystawionym na Serveta Mehmetko<sup>2</sup>. Ona także bez problemów przeszła kontrolę dokumentów i wyleciała z Warszawy. Był to znak, że tajna operacja albańskich służb zakończyła się

<sup>1</sup> „Ostatni towarzysz” – wywiad Roberta Mazurka z Kazimierzem Mijalem, „Nowe Państwo” 2001, nr 30.

<sup>2</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi (dalej: AIPN Łd), pf 16/221, Aleksander Muszyński, Tadeusz Zawadzki, Ośrodek dywersji ideologiczno-politycznej w Tiranie, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1978, k. 45–46; R. Skobelski, *Polityka PRL wobec państw socjalistycznych w latach 1956–1970. Współpraca – napięcia – konflikty*, Poznań 2010, s. 157–158.

pełnym sukcesem i Kazimierz Mijal bez zbędnych niespodzianek opuścił PRL<sup>3</sup>. To właśnie on podróżował pociągiem do Berlina, a stamtąd przez Paryż i Rzym dotarł do Albanii. W Tiranie czekał już na niego Enver Hodża, dla którego przyjazd Mijala oznaczał kolejny etap realizacji projektu podminowywania wpływów Związku Sowieckiego w Europie Środkowo-Wschodniej. Mijal nie przyjeżdżał do Tirany jako osoba prywatna, lecz jako niekwestionowany lider Komunistycznej Partii Polski (KPP) – nielegalnej struktury działającej w PRL, która oskarżała PZPR o rewizjonizm i jednocześnie promowała chińską ścieżkę ideologiczną.

Konspiracyjną działalność KPP w Polsce Ludowej można uznać z kilku względów za zjawisko wyjątkowe na tle innych krajów bloku sowieckiego. Wyróżniały ją skala nielegalnej aktywności, głębokie zaangażowanie dyplomatów albańskich i znaczenie lidera – Kazimierza Mijala. Mimo że nie był on powszechnie rozpoznawalny, aparat PZPR znał go i kojarzył z bliskiej współpracy z Bolesławem Bierutem. Gdy w 1966 r. Mijal uciekł do Albanii, tym samym nadał KPP międzynarodowy rozgłos i dodał wcale niemałą cegiełkę do ideologicznego i geopolitycznego konfliktu w komunistycznym obozie. Dzięki temu działalność maoistów w PRL przestała mieć jedynie wymiar fenomenu *stricte* krajowego i należy ją rozpatrywać jako element szerszego zjawiska pogłębiania rozdźwięku między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Sowieckim.

Zarówno polityczne losy Kazimierza Mijala, jak i narodziny oraz działalność KPP nie należą do nieodkrytych tajemnic Polski Ludowej. O liderze ugrupowania skupiającego zwolenników albańsko-chińskiej drogi rozwoju wspomniano już w naukowych<sup>4</sup> i popularnonaukowych<sup>5</sup> publikacjach. Wciąż jednak mało wiadomo o kulisach powstania KPP, jej wewnętrznej strukturze, poszczególnych działaczach i skali zewnętrznego wsparcia. Niewiele mamy informacji o pobycie Mijala w Albanii w latach 1966–1978<sup>6</sup>, a także o jego wizycie w Chinach, gdzie przebywał do roku 1983. Brakuje też analizy polityki władz komunistycznych wobec polskich maoistów i refleksji nad zmieniającym się podejściem wobec zagrożenia z „lewej” strony.

Celem niniejszego artykułu jest kompleksowa charakterystyka KPP, przedstawienie jej najważniejszych liderów, programu politycznego, tajnej współpracy z albańskimi

<sup>3</sup> Arkivi Qëndror i Shtetit (dalej: AQSH), 14, AP-M.P.K.P, D. 1, V. 1966, Letër në Shoku Pali, Tirana, 7 II 1966 r., k. 12.

<sup>4</sup> P. Gasztold-Señ, *Albańsko-chińska pomoc w rozpowszechnianiu bezdebitowych druków Komunistycznej Partii Polski (Mijala)* [w:] *Czas bibuły. Studia i materiały*, t. 2, red. R. Wróblewski, Wrocław 2013, s. 69–83; M.K. Gnońska, *Promoting the 'China Way' of communism in Poland and beyond during the Sino-Soviet Split: the case of Kazimierz Mijal*, „Cold War History”, wrzesień 2017, <https://doi.org/10.1080/14682745.2017.1362394>, dostęp: 1 VIII 2018 r.; R. Skobelski, *Polityka PRL...*, s. 157–161; A. Dziuba, *Wyznawcy Mao Zedonga i Envera Hoxhy. Maoiści w Polsce i województwie katowickim*, „CzasyPismo. O historii Górnego Śląska” 2017, nr 2, s. 163–173.

<sup>5</sup> R. Kalukin, *Człowiek bez odchylenia*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format”, 26 II 2010; J. Kryst, *Twardogłowy awanturnik*, „Focus Historia” 2010, nr 38; M. Przeperski, *Albańska przygoda towarzysza Mijala*, „Polityka” 2012, nr 40; P. Gontarczyk, *Piewca stalinowskiej epoki*, „wSieci” 2014, nr 14; Z. Strug, *Za Wielkim Sternikiem*, „Robotnik Śląski” 2002, nr 3; M. Mirowski, *Niezłomność stalinowca*, „Gazeta Wyborcza. Ale Historia”, 28 XII 2015 (za pomoc w znalezieniu ciekawej bibliografii dziękuję Piotrowi Grudce).

<sup>6</sup> Autor przeprowadził w lipcu 2017 r. kwerendę w Archiwum Państwowym w Tiranie, ale w momencie oddania artykułu do druku nie zdążył przetłumaczyć na język polski wszystkich dokumentów Albańskiej Partii Pracy dotyczących działalności Mijala.

dypłomatami, a także podsumowanie działalności Mijala na tle rozdźwięku w obozie komunistycznym.

## RYS BIOGRAFICZNY KAZIMIERZA MIJALA

Można postawić tezę, że Komunistyczna Partia Polski nie powstałaby bez Kazimierza Mijala. Był jej założycielem, głównym teoretykiem i najważniejszym działaczem, choć na początku pozostawał trochę w cieniu. Zapewne podobna struktura o dogmatycznych inklinacjach objawiłaby się na scenie politycznej PRL także bez niego, lecz można pokusić się o przypuszczenie, że prawdopodobnie nie zyskałaby takiego rozgłosu i specyficznego oblicza. Nieprzypadkowo stał się twarzą KPP.

Mijał urodził się 15 września 1910 r. we wsi Wilków, położonej w powiecie grójeckim, na Mazowszu. Dorastał w biednej chłopskiej rodzinie. Był osiemnastym dzieckiem. Po ukończeniu jedenastu lat przeniósł się do Warszawy, gdzie w 1926 r. ukończył szkołę powszechną, a w 1929 r. – Państwową Szkołę Handlową. Wtedy też podjął pracę w browarze „Polonia”. W latach 1931–1932 odbywał zasadniczą służbę wojskową w 32 Dywizjonie Artylerii Lekkiej w Rembertowie. W trakcie ćwiczeń ze strzelania ostrą amunicją został poważnie ranny i z powodu niezdolności do służby – zwolniony z wojska. Od stycznia 1933 r. do października 1939 r. Mijał był zatrudniony w Komunalnej Kasie Oszczędności m.st. Warszawy, w której zajmował stanowiska kierownicze. W swoim życiorysie wspominał, że w 1938 r. jako ekstern zdał maturę, a w następnym roku ukończył Wydział Finansowo-Ekonomiczny Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie. Nie zdążył jednak przystąpić do egzaminu dyplomowego.

Przed wybuchem II wojny światowej Mijał zapewne nie czuł się jeszcze komunistą, choć prawdopodobnie interesował się szeroko rozumianym nurtem lewicowym. Być może w arkana komunizmu wprowadzał go Władysław Kowalski – działacz KPP, którego poznał dzięki dalszym krewnym. W tym czasie Mijał ani nie należał do KPP, ani nie działał w innych komunizujących organizacjach. W życiorysie z maja 1945 r. podał za to, że do 1939 r. był członkiem zarządu oddziału warszawskiego i zarządu głównego Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności, a także pełnił funkcję członka rady naczelnej Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Polsce<sup>7</sup>.

W czasie niemieckiej okupacji pozostawał przez dłuższy okres bez pracy i nie jest do końca jasne, z czego się utrzymywał. Wiadomo za to, że zaangażował się w działalność polityczną. W 1941 r. przyłączył się do komunistycznej grupy „Proletariusz”, która już w styczniu 1942 r. rozwiązała się na polecenie „Starego”, czyli Marcelego Nowotki. Józef Stalin miał gotowy plan wykorzystania polskich komunistów i dlatego Mijał wstąpił do tworzącej się Polskiej Partii Robotniczej. Objął funkcje w Wydziale Rolnym i redakcji „Trybuny Chłopskiej”. Od grudnia 1942 do marca 1943 r. pracował w Okręgu

<sup>7</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Centralna Kartoteka PZPR, 18786, Życiorys Kazimierza Mijala, Łódź, 30 V 1945 r., k. 5; R. Kalukin, *Człowiek bez odchyleń...*

nr 2 PPR Warszawa – Lewa Podmiejska, gdzie (pod pseudonimem „Adam”) odpowiadał za tzw. linię przemysłową obejmującą Włochy, Pruszków i Żyrdów. To zapewne wtedy poznał jednego ze swoich bliższych współpracowników z okresu maoistycznej KPP – Hilarego Chełchowskiego, który w czasie wojny wchodził w skład egzekutywy Komitetu Okręgowego nr 2<sup>8</sup>. Od marca do lipca 1943 r. Mijał (ps. „Karol”) pełnił funkcję sekretarza obwodu IV krakowskiego PPR, a od lipca do grudnia 1943 r. był drugim sekretarzem komitetu warszawskiego PPR (ps. „Artur”). Wówczas otrzymał nowe obowiązki i został członkiem Komitetu Organizacyjnego Krajowej Rady Narodowej (KRN). W nocy z 31 grudnia 1943 na 1 stycznia 1944 r. wziął udział w inauguracyjnym posiedzeniu tego gremium. Wybrano go do Prezydium KRN, objął także funkcje sekretarza i skarbnika (ps. „Wrzos”), które sprawował do maja roku 1945<sup>9</sup>. Zakonspirowane spotkanie rady odbyło się w Warszawie w dwupokojowym mieszkaniu Czesława Blicharskiego przy ul. Twardej 22. Wzięło w nim udział 19 działaczy komunistycznych<sup>10</sup>. Mijał zapewne znał już większość z nich. Wśród założycieli KRN znaleźli się m.in. Bolesław Bierut, Marian Spychalski, Michał Żymierski i Władysław Dworakowski<sup>11</sup>. Ostatni z nich w latach sześćdziesiątych był bliskim współpracownikiem Mijała. W kontekście powstania tzw. KPP miejsce pierwszego zebrania KRN jest istotne i jeszcze do niego wrócimy.

W październiku 1939 r. Mijał ożenił się z koleżanką z Komunalnej Kasy Oszczędności – Jadwigą Gniewkowską. To właśnie żona wprowadziła go na komunistyczne salony, gdyż w jej mieszkaniu odbywały się konspiracyjne spotkania PPR<sup>12</sup>. Najpierw pracowała w „technice” Gwardii Ludowej, w której przepisywała i powieliała dla organizacji komunikaty oraz instrukcje. Jej przełożonym był wówczas gen. Janusz Zarzycki. Później skierowano ją do prowadzenia tzw. paszportówki, czyli komórki odpowiedzialnej za podrabianie dokumentów. Bezpośrednio podlegała wówczas Komitetowi Centralnemu PPR i utrzymywała stały kontakt z Małgorzatą Fornalską. W marcu 1943 r. Jadwiga Mijał przejęła koordynację łączności radiowej. Jej przełożonym był najpierw Paweł Finder, a później – Władysław Gomułka<sup>13</sup>.

Dzięki odpowiednim koneksjom żony Mijał poznał właściwie wszystkich najważniejszych polityków PPR, w tym Bieruta i Gomułkę. Z tym drugim współpracowało mu się poprawnie, ale bez większej sympatii. Inaczej wyglądały jego relacje z Bierutem, a ich konspiracyjna znajomość zaowocowała później bliską współpracą. W tym czasie Mijał wykonywał różne misje dla PPR, m.in. dzięki swoim przedwojennym kontaktom przygotował akcję specjalną Gwardii Ludowej 30 listopada 1942 r. na warszawską Komunalną Kasę Oszczędności. Komuniści zrabowali wówczas ponad 1 mln zł. Od stycznia 1945 r.

<sup>8</sup> Por. *Warszawa – Lewa Podmiejska 1942–1945. Z walk PPR, GL-AL*, red. T. Pietrzak i in., Warszawa 1971.

<sup>9</sup> AAN, Centralna Kartoteka PZPR, 18786, Życiorys Kazimierza Mijała, Łódź, 30 V 1945 r., k. 5.

<sup>10</sup> A. Wendel, *KRN i PKWN – pierwsze władze Polski Ludowej*, „Rocznik Lubelski” 1959, nr 2, s. 16–17.

<sup>11</sup> M. Szulc, *Prezydium Krajowej Rady Narodowej w systemie ustrojowym państwa polskiego (1944–1947)*. Praca doktorska napisana w Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 38–39.

<sup>12</sup> J. Kryst, *Twardogłowy awanturnik...*

<sup>13</sup> AAN, Centralna Kartoteka PZPR, 2488, Życiorys Jadwigi z Gniewkowskich Mijałowej, Warszawa, 20 II 1950 r., k. 12–13; P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2013, s. 361.

Mijał był Pełnomocnikiem Rządu na miasto Łódź i województwo łódzkie, a od marca 1945 r. pełnił funkcje prezydenta Łodzi i przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej<sup>14</sup>.

Dzięki znajomości z Bierutem kariera Mijala nabrała rozpędu i w 1947 r. objął on funkcję szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej, którą sprawował do 1950 r. Jak podaje Andrzej Werblan, łączyła go wtedy z Bierutem duża zażyłość, a ich stosunki były kordialne. Bierut podobno zwracał się do Mijala per „panie Kazimierzu”, a ten odpowiadał mu: „panie prezydencie”<sup>15</sup>. Od kwietnia 1950 r. Mijał był ministrem gospodarki komunalnej, a od listopada 1952 do lutego 1956 r. szefem Urzędu Rady Ministrów. Co ciekawe, od 1950 do 1953 r. Mijala inwigilowano w ramach sprawy Biura Specjalnego MBP o kryptonimie „Kama”. Akcja nie przyniosła żadnych „komprmatiałów”. Potem na krótko ponownie powrócił na stanowisko ministra gospodarki komunalnej, które zajmował do lutego 1957 r. Październikowa odwilż odsunęła Mijala od kierowniczych stanowisk w administracji państwowej. W marcu 1957 r. przeniesiono go do Banku Inwestycyjnego, w którym objął dyrektorską posadę. Co ważne, od grudnia 1948 do marca 1959 r. wchodził w skład KC PZPR<sup>16</sup>.

W ciągu wielu lat Kazimierz Mijał dał się poznać jako ideowy zwolennik linii stalinowskiej<sup>17</sup>. W czasie „czujnościowego” plenum z 1949 r. zarzucił Gomułce zdradę, lecz nawet Bierut uznał taką formę krytyki za wyraźne przekroczenie dopuszczalnych ram dyskusji. Śmierć Stalina, krytyka kultu jednostki przez Nikitę Chruszczowa i powolna liberalizacja systemu w żaden sposób nie zmieniły poglądów Mijala. Był zdania, że winna wypaczeń nie była ideologia, lecz błędy poszczególnych ludzi. Z takimi przekonaniami odnalazł się w nurcie „natolińskim”, skupiającym działaczy PZPR krytycznie nastawionych do zmian systemowych. Na lipcowym plenum 1956 r. oskarżył Hilarego Minca i Romana Zambrowskiego o zapędy kontrewolucyjne. Krytykował wówczas koterię „puławian” i domagał się zaprzestania liberalizacji. Początkowo liczył jeszcze na wsparcie ze strony Kremla, ale pod koniec lat pięćdziesiątych stracił nadzieję, że Chruszczow wesprze partyjnych konserwatystów<sup>18</sup>.

Jeden z członków maoistowskiej KPP wspominał, że w tym czasie działacze partyjni niechętni polityce Gomułki poszukiwali dotarcia do kręgów decyzyjnych KPZR. Starali się w ten sposób wpłynąć na Kreml, aby hamował „rewizjonistyczne” koncepcje Gomułki: „Towarzysze partyjni stojący na gruncie obrony zasad socjalistycznych i troski o dalsze losy kraju, widząc te przejawy, chodzili do ambasady ZSRR i wykazywali wszystkie ujemne zjawiska, jakie występowały w życiu politycznym i społecznym. Chodzili z głęboką wiarą i zaufaniem do placówki pierwszego kraju socjalizmu z nadzieją, że wpłynię na kierownictwo polskie celem zmiany stosowanego kursu. Łączność ta

<sup>14</sup> AAN, Centralna Kartoteka PZPR, 18786, Życiorys Kazimierza Mijala, Łódź, 30 V 1945 r., k. 5.

<sup>15</sup> A. Werblan, *Stalinizm w Polsce*, Warszawa 2009, s. 131.

<sup>16</sup> T. Moldawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 395; R. Spałek, *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa–Poznań 2014, s. 984–985.

<sup>17</sup> M. Szumiło, *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2014, s. 241.

<sup>18</sup> R. Kalukin, *Człowiek bez odchylenia...*

trwała tak długo, dopóki Nikita Chruszczow na jednej z galówek w Sali Kongresowej nie powiedział »kto nie jest z Gomułką, ten jest przeciw nam«. Takie postawienie sprawy przez przywódcę KPZR rozbiło wszelkie złudzenia i nadzieje u wszystkich, którzy sercem byli związani z Ojczyzną rewolucji proletariackiej, a zwłaszcza u komunistów<sup>19</sup>.

Gdy Moskwa definitywnie odcięła się od pomysłów zaostrzenia kursu, środowiska dogmatyczne niechętnie Gomulce zaczęły poszukiwać innych możliwości działania. Sytuacja międzynarodowa okazała się dla nich sprzyjająca, gdyż na początku lat sześćdziesiątych doszło do rozdzwienku ideologicznego między ZSRS a Chińską Republiką Ludową. Pokłosiem sporu był rozłam na dwa bloki skupiające państwa komunistyczne. Jeden z nich reprezentowała Moskwa wspierana przez kraje satelickie, a drugi – bardziej dogmatyczne i doktrynalne władze w Pekinie poparte przez Albanię. To właśnie kierownictwo partyjne w Tiranie odegrało wiodącą, a być może nawet sprawczą rolę we wspieraniu środowisk maoistycznych w PRL.

## ROZŁAM W OBOZIE KOMUNISTYCZNYM

Gdy Józef Stalin zmarł w marcu 1953 r., Enver Hodża – lider Albańskiej Partii Pracy (APP) – nakazał czasowe przeniesienie pomnika sowieckiego dyktatora na plac Skanderbega położony w centrum Tirany i ogłosił 14 dni żałoby. Znamienne, że mniej dni na opłakiwanie komunistycznego przywódcy zaanonsowano w Związku Sowieckim<sup>20</sup>. Smutek albańskiego przywódcy z powodu śmierci Stalina nie był udawany. Tak jak inni przywódcy krajów satelickich ZSRS, również i Hodża wprowadził w Albanii system totalitarny oparty na kulcie jednostki. Tym jednak różnił się od Bieruta, Waltera Ulbrichta czy Klementa Gottwalda, że jego gorliwa polityka implementacji dogmatycznie pojmowanego komunizmu na wzór sowiecki przybrała bardzo szeroką skalę. Ponadto w dużej mierze wynikała z przesłanek geopolitycznych, a nie ideologicznych.

W drugiej połowie lat czterdziestych Albania znajdowała się pod wpływem Jugosławii, potężniejszego sąsiada z północy, który miał ambicję podporządkowania sobie „mniejszego brata”, ale jednocześnie udzielał mu sporego wsparcia ekonomicznego. Przywódca Jugosławii Josip Broz-Tito postrzegał Tiranę jako kraj zależny, który w niedługiej perspektywie miał stać się częścią tzw. federacji bałkańskiej. Ta koncepcja zakładała scalenie obu państw, ścisłą koordynację planów ekonomicznych i unifikację obu armii. W dalszym etapie do federacji miała również przystąpić Bułgaria. W tym czasie partyjne wpływy Hodży zaczęły systematycznie maleć. Wprawdzie wciąż zajmował on stanowisko sekretarza generalnego APP, ale był niechętny wiązaniu się z Belgradem i tracił kontrolę nad aparatem na rzecz frakcji sprzyjającej pomysłom federacyjnym, kierowanej przez ministra spraw wewnętrznych Koçiego Dzodzę. O ile jeszcze w 1947 r. koncepcja Tity cieszyła się poparciem Stalina, o tyle już od stycznia 1948 r. Moskwa zaczęła

<sup>19</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 00200/176, Przesłanki i droga powstania KPP, b.d., k. 67.

<sup>20</sup> B. Fevziu, *Enver Hoxha. The Iron Fist of Albania*, London–New York 2016, s. 146.

wyrażać coraz większy sceptycyzm wobec integracyjnych planów Związku Komunistów Jugosławii. Wątpliwości Stalina w niedługim czasie przerodziły się w pełną dezaprobatę wobec polityki Tity<sup>21</sup>. Spór o federację bałkańską był bezpośrednią przyczyną zerwania stosunków między Moskwą a Belgradem, choć podłoże konfliktu miało również wymiar historyczny, ambicjonalny i geopolityczny<sup>22</sup>.

W miarę pogarszania się relacji sowiecko-jugosłowiańskich rosły wpływy Hodży i frakcji promoskiewskiej w aparacie APP. Albański dyktator wykorzystał konflikt Tity ze Stalinem i poprzez krwawe czystki skutecznie pozbył się nielejalnych działaczy sympatyzujących z Belgradem. Hodża bezwarunkowo poparł Stalina, dzięki czemu na miejsce wyrzuconych jugosłowiańskich doradców przybyli sowieccy eksperci, a pomoc ekonomiczną ze strony Belgradu zastąpiono jeszcze większym wsparciem Moskwy. Nie bez powodu w tym czasie Albania przodowała w promowaniu „antyrewizjonistycznej” propagandy, a pierwsze procesy „titoistów” odbyły się właśnie w Tiranie. Śmierć Stalina zaniepokoiła zatem Hodżę, jednak dopiero politykę Chruszczowa uznał za realne zagrożenie dla międzynarodowej pozycji Albanii. Przede wszystkim obawiał się zbliżenia między ZSRS a Jugosławią. Wizyta I sekretarza KPZR w Belgradzie w maju 1955 r. stanowiła pierwszy symptom ocieplania ich dwustronnych relacji. Wymowa XX Zjazdu KPZR również nie zyskała akceptacji albańskiego dyktatora. W zarodku zdusił on wszelkie próby podważenia swojej pozycji na tle krytyki kultu jednostki<sup>23</sup>. Warto dodać, że władze w Tiranie krytycznie oceniały powrót Gomułki do władzy. Miały też negatywne zdanie na temat przebiegu i skutków polskiego „Października”. Albański premier Mehmet Shehu nazwał nawet I sekretarza KC PZPR „bucharinowcem, likwidatorem”<sup>24</sup>. Wprawdzie w latach 1957–1959 dwustronne relacje PRL–Albania uległy normalizacji, ale niedługo później na linii Warszawa–Tirana znowu zaiskrzyło. Tym razem przyczyną pogorszenia stosunków był incydent, do którego doszło w czerwcu 1960 r. w Warszawie. Albański ambasador Musin Kroi twierdził, że był celem zamachu. W rzeczywistości cała sprawa stanowiła albańską prowokację, którą Tirana wykorzystała do ochłodzenia wzajemnych relacji<sup>25</sup>.

W przeciwieństwie do Hodży Mao Zedong zareagował zupełnie inaczej na rewelacje Chruszczowa i pierwsze przejawy polityki destalinizacji. W początkowym okresie odwilży nie występował publicznie z negatywnymi opiniami na temat sowieckiego kierownictwa. Co więcej, na początku 1957 r. spróbował nawet wprowadzić ograniczone reformy w postaci *Kampanii stu kwiatów*, której główne hasło brzmiało: „Niech rozkwita sto kwiatów, niech współzawodniczy sto szkół!”. Celem akcji miało być zachęcenie intelektualistów do korygowania błędów Komunistycznej Partii Chin (KPCh). W trakcie

<sup>21</sup> W.J. Dziak, *Albania między Belgradem, Moskwą i Pekinem*, Warszawa 1991, s. 13–18, 31–36; M. Kramer, *Stalin, Soviet Policy, and the Consolidation of a Communist Bloc in Eastern Europe, 1944–53* [w:] *Stalinism Revised. The Establishment of a Communist Regimes in East-Central Europe*, red. V. Tismaneanu, Budapest–New York 2009, s. 81–83.

<sup>22</sup> Por. I. Laković, D. Tasić, *Tito-Stalin Split and Yugoslavia's Military Opening Toward the West, 1950–1954*, London 2016; L.M. Lees, *Keeping Tito Afloat: The United States, Yugoslavia, and the Cold War, 1945–1960*, University Park 1997; D. Bekić, *Jugoslavija u hladnom ratu. Odnosi s velikim silama 1949–1955*, Zagreb 1988.

<sup>23</sup> W.J. Dziak, *Albania między Belgradem...*, s. 52, 59, 71.

<sup>24</sup> R. Skobelski, *Polityka PRL...*, s. 65.

<sup>25</sup> J. Tebinka, *Uzależnienie czy suwerenność? Odwilż październikowa w dyplomacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1956–1961*, Warszawa 2010, s. 115.

dyskusji i wieców pojawiła się jednak krytyka poczynań Mao, szybko więc zarzucił on pomysły reformatorskie i wszczął tzw. kampanię antyprawicową<sup>26</sup>. Chiński przywódca nie zamierzał porzucić dogmatycznej linii, a negatywne komentarze na temat jego polityki, które pojawiły się w czasie *Kampanii stu kwiatów*, wykorzystano jako powód do przeprowadzenia masowych czystek.

Pod koniec lat pięćdziesiątych przywódca KPCh coraz sceptyczniej oceniał linię Chruszczowa. Był zdania, że to właśnie w Chinach dojrzał marksizm-leninizm, a lider KPZR został „podpuszczony przez imperialistów”<sup>27</sup>. Ukrywane rozbieżności między Moskwą a Pekinem przedostały się do opinii publicznej wiosną 1960 r. To właśnie wtedy kierownictwo chińskiej partii wykorzystało dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin Lenina do prasowego ataku na KPZR. Moskwie zarzucono odstępstwa od leninizmu i wspieranie „rewizjonizmu jugosłowiańskiego”. Władze w Pekinie przedstawiły alternatywną wersję ścieżki doktrynalnej. Wskazały na nieuchronność konfliktu z imperializmem, wskazywały „rewizjonizm” jako imperialistyczną agenturę i dowodziły, że pokojowe dojście do ustroju socjalistycznego było niemożliwe. Do dalszej eskalacji rozbieżności między KPZR a KPCh doszło w czasie zjazdu Rumuńskiej Partii Komunistycznej w czerwcu 1960 r. Doszło wówczas do bezpośredniej polemiki między wysłannikami obu partii, a Moskwa oskarżyła Chińczyków o dogmatyzm i sekciarstwo. Spór był bacznie śledzony przez kierownictwo PZPR, które próbowało nawet mediuwać między zwaśnionymi stronami. Gomułka nie miał jednak złudzeń co do ideologicznych powodów sporu. Trafnie rozszyfrował rzeczywistą płaszczyznę konfliktu, który wynikał z odmiennych interesów geopolitycznych<sup>28</sup>.

W czasie zjazdu w Bukareszcie Pekin mógł liczyć na wsparcie jedynie Albańskiej Partii Pracy, bo nawet komunistyczne partie z Indonezji i Japonii, które wcześniej stawały po stronie ChRL, tym razem opowiedziały się za Kremlem. Prochińska postawa Tirany skutkowałą wstrzymaniem sowieckiej pomocy gospodarczej. Albania musiała zwrócić się o pomoc ekonomiczną do Mao. Była jedynym europejskim sojusznikiem Pekinu, ale – jak zauważa Lorenz M. Lüthi – paradoksalnie to Enver Hodża prezentował większy dogmatyzm i twardszą linię niż KPCh. W grudniu 1960 r. w Moskwie odbyła się kolejna narada partii komunistycznych. Mimo że przedstawicielom KPZR i KPCh udało się sformułować wspólne oświadczenie, spór między Moskwą i Pekinem zaszedł już za daleko, aby można go było skutecznie załagodzić<sup>29</sup>. Kwestie sporne dotyczyły m.in. pomocy ZSRS i ChRL dla Wietnamu Północnego, polityki wobec Stanów Zjednoczonych i Jugosławii<sup>30</sup>. Władze w Pekinie krytkowały Chruszczowa najpierw za rozpętanie kryzysu kubańskiego, a później za – ich zdaniem – haniebny odwrót i „kapitulację”. W ten sposób Mao wykorzystywał rewolucyjną ideologię, aby zyskać wpływy wśród krajów tzw. Trzeciego Świata<sup>31</sup>.

<sup>26</sup> J. Chen, *Mao's China and the Cold War*, London 2001, s. 161.

<sup>27</sup> L.M. Lüthi, *Chiny-ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, przeł. J. Pawłowski, K. Urban-Pawłowska, Warszawa 2011, s. 159.

<sup>28</sup> R. Skobelski, *Polityka PRL...*, s. 113–122

<sup>29</sup> L.M. Lüthi, *Chiny-ZSRR...*, s. 179, 181, 198, 210.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 345–352.

<sup>31</sup> S. Radchenko, *Two Suns in the Heavens, The Sino-Soviet Struggle for Supremacy, 1962–1967*, Washington–Stanford 2009, s. 68.



Warto również wspomnieć, że chińskie władze bardzo ostro skomentowały podpisanie w Moskwie w sierpniu 1963 r. układu o zakazie doświadczeń z bronią jądrową. Uznały, że taki dokument oznacza otwarty alians Moskwy „z siłami wojny przeciwko siłom pokoju, sprzymierzenie się z imperializmem przeciwko socjalizmowi”<sup>32</sup>. Pekinowi chodziło głównie o to, że układ ograniczał dostęp do broni nuklearnej, a Chiny miały wówczas duże ambicje, aby dołączyć do klubu atomowego<sup>33</sup>. Wypada dodać, że rozbieżności polityczne i ideologiczne między KPZR a KPCh przerodziły się nawet w ograniczony konflikt zbrojny nad rzeką Ussuri w roku 1969<sup>34</sup>.

Od konferencji w Moskwie w 1960 r. sojusz między Tiraną i Pekinem stopniowo się rozwijał i zacieśniał<sup>35</sup>. Albańskie władze przyjęły bezkompromisowe stanowisko wobec Związku Sowieckiego i nawet odsunięcie Chruszczowa przez Leonida Breżniewa w 1964 r. nie wpłynęło na zmianę lub modyfikację stanowiska Envera Hodży. Kierownictwo APP prowadziło politykę zagraniczną zgodną z linią Pekinu, co przejawiało się m.in. w odrzuceniu koncepcji „odwilży” w stosunkach z Zachodem na rzecz ideologicznej walki z kapitalizmem, w zanegowaniu idei pokojowego współistnienia uznanej za „kontrrewolucyjną” i w promowaniu militarnej konfrontacji między siłami „postępu” a kapitalistycznej „reakcji”. W polityce wewnętrznej dyktatura Hodży implementowała dogmatycznie rozumianą walkę klas, potępiała i likwidowała wszelkie pomysły liberalizacji gospodarki i poddawała kontroli partii wszystkie aspekty życia społeczno-ekonomicznego<sup>36</sup>. Rozszerzono również katalog osób podejrzanych politycznie. Włączono do niego wszystkich tych, którzy pozytywnie oceniali Związek Sowiecki<sup>37</sup>. W 1967 r. przywódca APP rozpoczął brutalną walkę z religią, której kulminacją było oficjalne uznanie Albanii za pierwsze ateistyczne państwo na świecie<sup>38</sup>. W tym czasie Hodża prowadził także aktywną politykę wspierania prochińskich i proalbańskich grup politycznych w krajach bloku sowieckiego, a jednym z obszarów, na których odniósł spore sukcesy, była Polska Ludowa.

## POWSTANIE KPP MIJALA

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych Kazimierz Mijal znalazł się na marginesie życia politycznego. W marcu 1959 r. stracił członkostwo w KC, a tym samym w dużym stopniu ograniczono jego wpływ na aparat partyjny. Nie mógł jednak czuć się represjonowany z powodów politycznych, gdyż zachował dyrektorskie stanowisko

<sup>32</sup> K. Makowski, *Świat według Mao Zedonga. Doktrynalne podstawy chińskiej polityki zagranicznej (1949–1976)*, Toruń 2005, s. 39.

<sup>33</sup> A. Koseski, *Albania. Krótki zarys dziejów*, Warszawa 1988, s. 178.

<sup>34</sup> M.B. Liegl, *China's Use of Military Force in Foreign Affairs. The Dragon Strikes*, London–New York 2017, s. 149–178; *Chińsko-sowiecki spór graniczny: wybór dokumentów*, red. W.J. Dziak, J. Rowiński, Warszawa 2017.

<sup>35</sup> Por. E. Biberaj, *Albania and China. An Unequal Alliance*, Tirana 2014, s. 59–71.

<sup>36</sup> P.R. Prifti, *Albania [w:] The Communist States in Disarray 1965–1971*, red. A. Bromke, T. Rakowska-Harmstone, Minneapolis 1972, s. 198–200.

<sup>37</sup> K. Dervishi, *Sigurimi i Shtetit 1944–1991. Historia e policisë politikë te regjimit komunist*, Tirana 2012, s. 123–134.

<sup>38</sup> F.C. Abrahams, *Modern Albania. From Dictatorship to Democracy in Europe*, New York 2015, s. 21.

w Banku Inwestycyjnym. Polityczną emeryturę wykorzystywał do licznych spotkań z ludźmi, którzy do pewnego stopnia podzielali jego krytyczny pogląd na sytuację wewnętrzną. Według informacji MSW Mijał przeprowadził do 1962 r. wiele rozmów i konsultacji z aktywnymi i odsuniętymi działaczami partyjnymi. W konspiracyjnych naradach uczestniczyli niektórzy „natolińscy”, np. Wiktor Kłosiewicz i Bolesław Rumiński. Spotkania odbywały się w prywatnych mieszkaniach oraz podczas wycieczek turystycznych. Ich uczestnicy rozważali różne scenariusze rozwinięcia działalności politycznej. Zastanawiali się nad możliwością zorganizowania frakcji wewnątrz PZPR, powołaniem nielegalnej i „rewolucyjnej” partii, brali też pod uwagę możliwy zwrot w polityce Chruszczowa. Część z nich po pewnym czasie zrezygnowała ze spiskowania i zerwała kontakty<sup>39</sup>. Inni nie stracili ideologicznego zapału, tworzyli nieformalną sieć kontaktów, a w końcu zaczęli budować zręby nowej struktury. Wprawdzie Mijał mniej więcej od grudnia 1965 r. był już niekwestionowanym liderem środowisk dogmatycznych, lecz początki jego zaangażowania w maoistyczną konspirację nie są do końca jasne. Być może niewielka prochińska grupa działała niezależnie od niego i Mijał włączył się w jej działalność dzięki Józefowi Śniecińskiemu, z którym pracował w Banku Inwestycyjnym<sup>40</sup>.

W tym czasie Chiny i Albania prowadziły bardzo ofensywną politykę propagandową, wspierając różne organizacje maoistowskie w Europie Zachodniej, Azji, Afryce i krajach bloku sowieckiego<sup>41</sup>. Z Pekinu, Tirany, a także innych państw wysyłano pod różne adresy w Polsce materiały informacyjne, biuletyny, broszury i książki. Skala takiej akcji propagandowej była bardzo szeroka, np. w grudniu 1961 r. do Akademii Nauk Politycznych wysłano z Budapesztu partię książeczek z przemówieniami Hodży<sup>42</sup>. Z kolei w marcu 1962 r. biuletyny informacyjne ambasady albańskiej nadano pod prywatne adresy w Białymstoku<sup>43</sup>. Materiały propagandowe wysyłano również z ambasady ChRL<sup>44</sup>. Ponadto w gablotkach prasowych przy ambasadach Albanii i Chin w Warszawie zamieszczano tłumaczenia artykułów potępiających KPZR, a dyplomaci tych dwóch krajów starali się nawiązywać kontakty z jak największą liczbą Polaków. Zachęcali ich, aby odwiedzali placówki dyplomatyczne Pekinu i Tirany, oferując pogadanki, odczyty, pokazy filmów i darmową naukę języków obcych. Przy okazji uczestnikom wręczano propagandowe broszury i ulotki<sup>45</sup>.

<sup>39</sup> AIPN, 0222/246, t. 1, Notatka inspektora Wydziału II Departamentu III MSW ppłk. Stefana Tymorka dot. powstania i działalności tzw. Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Polski, Warszawa, 22 II 1969 r., k. 150.

<sup>40</sup> R. Kalukin, *Człowiek bez odchyleń...*

<sup>41</sup> Por. Q. Slobodian, *The Maoist Enemy. China's Challenge in 1960s East Germany*, „Journal of Contemporary History” 2015, t. 51, nr 3, s. 635–659; R.J. Alexander, *Maoism in the Developed World*, Westport–London 2001; Y. Molla, *Guerillas made in Albania. Historia e Arafatit, Kabilës, Lulës, Amazonas dhe luftëtarëve nga 11 shtete, që u përgatitën politikisht dhe ushtarakisht nga pedagogët shqiptarë*, Botart 2016.

<sup>42</sup> AIPN, 1559/42, Pismo dyrektora generalnego PAN Edwarda Hałonia do podsekretarza stanu w MSW Antoniego Alstera, Warszawa, 15 XII 1961 r., k. 1.

<sup>43</sup> AIPN, 1585/5244, Meldunek specjalny zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. Bezpieczeństwa w Białymstoku ppłk. Leona Sobczyka, Białystok, 19 III 1962 r., k. 9.

<sup>44</sup> Por. AIPN, 1585/3945, Materiały propagandowe – Chiny 1962–1965.

<sup>45</sup> AIPN Łd, pf 16/221, Aleksander Muszyński, Tadeusz Zawadzki, Ośrodek dywersji ideologiczno-politycznej w Tiranie, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1978, k. 59.

Takie imprezy służyły rozpowszechnianiu chińsko-albańskiej wersji przyczyn rozłamu w bloku komunistycznym, ale były również dobrym pretekstem do zbierania informacji wywiadowczych. Imprezy organizowane przez chińskich i albańskich dyplomatów oraz spotkania w ramach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej cieszyły się całkiem dużym zainteresowaniem. Można było podczas nich nie tylko uzyskać ciesząc się wówczas sporą popularnością znaczki z podobizną Mao, lecz także zapoznać się z tematami zakazanymi przez peerelowską cenzurę<sup>46</sup>. Jako przykład warto odnotować film o zbrodni katyńskiej, który wyświetlono w chińskiej ambasadzie w roku 1972<sup>47</sup>.

Kulisy nawiązania kontaktów między grupą Mijała a dyplomatami z Chin i Albanii wciąż pozostają trudne do zrekonstruowania. Można założyć, że przedstawiciele środowisk dogmatycznych zaczęli współpracować z Tiraną i Pekinem na początku lat sześćdziesiątych, a w 1963 r. ich wzajemne relacje weszły na wyższy poziom<sup>48</sup>. Mijał wspominał, że pierwszym, który nawiązał kontakt z ambasadą Albanii, był Józef Śnieciński<sup>49</sup>. Zapewne w tym czasie wykrystalizował się trzon nieformalnej struktury kwestionującej „rewizjonistyczną” politykę Gomułki. W jej skład wchodził m.in. Śnieciński, Ryszard Władysław Konarski, Zbigniew Osten, Stanisław Sienkiewicz, Mieczysław Felczak i Kazimierz Jarzębowski. Jesienią 1963 r. przygotowali oni broszurę „W walce Zwycięstwo! Bierność i Milczenie to Zguba”. W grudniu 1963 r. ten dokument nielegalnie powielono w 500 egzemplarzach, a w styczniu i lutym 1964 r. – rozpowszechniono w Warszawie i innych miastach<sup>50</sup>. Pierwszą partię broszury odbito na powielaczu. Była jednak słabej jakości. Wówczas grupa Śniecińskiego zwróciła się o wsparcie do albańskich dyplomatów, którzy zgodzili się wydrukować materiały w Tiranie i kanałami dyplomatycznymi dostarczyli 10 tys. egzemplarzy ulotek<sup>51</sup>.

Broszurę w dużych ilościach rozkolportowano w środowiskach robotniczych stolicy. Ta nielegalna akcja dość szybko przykuła uwagę funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa (SB). Pracownikom MSW udało się zidentyfikować niektórych kolporterów i osoby zaangażowane w przygotowanie dokumentu<sup>52</sup>. Jak podaje Adam Dziuba, od stycznia do kwietnia 1964 r. ogółem przechwycono ponad 800 przesyłek adresowanych do komitetów partyjnych, komend MO i urzędów państwowych<sup>53</sup>. W kwietniu 1964 r. SB przeprowadziła pierwsze aresztowania. Śledztwo koordynował wiceminister spraw

<sup>46</sup> AIPN, 0222/246, t. 1, Protokół z przebiegu narady odbytej w dniu 16.01.1967 r. u wiceministra spraw wewnętrznych, gen. Franciszka Szlachcica, Warszawa, 31 I 1967 r., k. 131.

<sup>47</sup> AIPN, 02011/1112/CD, Informacja Wydziału X Departamentu I MSW, Warszawa, 25 V 1972 r., k. 748.

<sup>48</sup> AIPN, 01255/124, cz. 1/CD, Analiza dotychczasowych ustaleń śledztwa w sprawie przeciwko Michałowi Krajewskiemu, Warszawa, 6 V 1964 r., k. 100.

<sup>49</sup> „Ostatni towarzysz”...

<sup>50</sup> AIPN, 001043/478/CD, Notatka inspektora Wydziału Prezydyjnego Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych por. Jadwigi Baleniuk dot. kandydata do prac o charakterze tajnym specjalnego znaczenia w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Elektronicznej Techniki Obliczeniowej ob. Józefa Śniecińskiego, Warszawa, 3 III 1970 r., k. 50–51.

<sup>51</sup> AIPN Łd, pf 16/221, Aleksander Muszyński, Tadeusz Zawadzki, Ośrodek dywersji ideologiczno-politycznej w Tiranie, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1978, k. 59; R. Kalukin, *Człowiek bez odchyleń...*

<sup>52</sup> M.K. Gnoinska, *Promoting the 'China Way'...*, s. 8.

<sup>53</sup> A. Dziuba, *Wyznawcy Mao Zedonga...*, s. 165.

wewnętrznych Franciszek Szlachcic<sup>54</sup>. Działalnością prochińskich dogmatyków interesował się również Gomułka, który jednak nie uważał ich za realne zagrożenie. W rozmowie z Chruszczowem stwierdził, że wprawdzie istnieją nielegalne grupy kolportujące ulotki krytyczne wobec PZPR i ZSRS, ale nie mają one żadnego znaczenia, a tym bardziej wpływu na sytuację w partii. Gomułka zauważył, że nie ma wśród nich robotników, jedynie kilku byłych działaczy z partyjnym stażem<sup>55</sup>. Jak wynika z materiałów Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, za nielegalny kolportaż broszur maoistycznych wydano z PZPR 17 osób, ukarano naganą 19 „towarzyszy”, a z sześcioma przeprowadzono rozmowy wyjaśniające i ostrzegawcze. Wśród ukaranych przeważała tzw. inteligencja pracująca. Rzeczywiście, brakowało wśród nich robotników<sup>56</sup>.

Ponadto pracownikom MSW udało się w dużej mierze spenetrować nielegalną siatkę Śniecińskiego i potwierdzić jego związki z albańską ambasadą. Otrzymał on również najwyższą sankcję karną, bo wyrokiem sądu skazano go na 3 lata i 6 miesięcy więzienia. Inni zaangażowani w przygotowanie i kolportaż broszury (Jarzębowski, Konarski, Sienkiewicz, Felczak) trafili do więzienia na 3 lata<sup>57</sup>. Większość z nich po odbyciu części kary zwolniono, Jarzębowski odsiedział jednak cały wyrok<sup>58</sup>. Warto zauważyć, że nazwisko Mijala pojawiało się w śledztwie wiele razy, lecz uniknął on aresztowania. Władze nie były zainteresowane nagłaśnianiem jego procesu, a tym samym chciały uniknąć sytuacji, w której stałby się komunistycznym „męczennikiem” represjonowanym za wierność leninizmowi. Stracił jednak posadę w Banku Inwestycyjnym i w październiku 1964 r. przeniesiono go do Zjednoczenia Przemysłu Budowy Maszyn Ciężkich (PBMC) „Zemak”, w którym objął funkcję dyrektora ds. ekonomicznych<sup>59</sup>. W związku z reorganizacją Zjednoczenia w sierpniu 1965 r. mianowano go naczelnym ekonomistą Zjednoczenia PBMC<sup>60</sup>.

Aresztowania i proces ludzi z kręgu Śniecińskiego nie wyhamowały działalności Mijala. Był on teraz bardziej czujny i ostrożny, ale nadal utrzymywał łączność z ambasadami Chin i Albanii. W tym kontekście warto zwrócić uwagę, że to właśnie władze w Tiranie wzięły na siebie ciężar utrzymywania relacji z grupą polskich zwolenników Mao Zedonga. Prawdopodobnie kierownictwo KPCh uznało, że albańscy dyplomaci lepiej niż ich chińscy sojusznicy poradzą sobie z utrzymaniem wśród Polaków tajnej sieci kontaktów. Nie można wykluczyć tezy, że Pekin nie chciał zbyt mocno zadrażniać relacji z Warszawą przez bezpośrednie angażowanie swoich wysłanników w działalność grupy Mijala. Druk i przerzut nielegalnych broszur, a tym bardziej wsparcie finansowe dla nielegalnych organizacji stanowiły pogwałcenie prawa międzynarodowego i mogły

<sup>54</sup> R. Kalukin, *Człowiek bez odchylenia...*

<sup>55</sup> *Tajne dokumenty Biura Politycznego PRL-ZSRR 1956-1970*, wstęp A. Paczkowski, Londyn 1998, s. 220.

<sup>56</sup> AAN, KC PZPR, XIA/209, Pismo przewodniczącego CKKP Romana Nowaka do I Sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, Warszawa, 7 VII 1964 r., k. 51-55.

<sup>57</sup> AIPN, 01255/124, cz. 1/CD, Odpis notatki dot. przebiegu odbywania kary pozbawienia wolności przez niektórych skazanych za przestępstwa antypaństwowe, Warszawa, 19 IX 1966 r., k. 81-82.

<sup>58</sup> R. Kalukin, *Człowiek bez odchylenia...*

<sup>59</sup> T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944-1991...*, s. 395.

<sup>60</sup> AIPN, 0330/333, t. 1, Notatka sporządzona w oparciu o akta osobowe dyrektora ekonomicznego ZP PBMC, Warszawa, 17 II 1966 r., k. 11.

spotkać się z odwetem ekipy Gomułki. Ponadto obroty handlowe PRL z ChRL były wyższe niż polska wymiana handlowa z Albanią, co mogło wpłynąć na ostrożną politykę Pekinu i wykorzystanie Tirany jako pośrednika w pomocy dla partyjnych dogmatyków<sup>61</sup>.

Na przełomie 1964 i 1965 r. wokół Mijala wykrystalizowała się wąska grupa współpracowników, która świadomie planowała rozwinięcie nielegalnej działalności politycznej. Należeli do niej m.in. Czesław Blicharski, Stanisław Brodziński, Władysław Dworakowski, Józef Rygliszyn i Zbigniew Osten<sup>62</sup>. W tym czasie Mijal doszedł do konkluzji, że dla PZPR pod wodzą Gomułki nie ma już żadnego ratunku. Jego zdaniem partia staczała się na „pozycje socjaldemokratyczno-syjonistyczne” i trzeba było powołać nową „rewolucyjną” strukturę, czyli Komunistyczną Partię Polski. W pierwszej połowie 1965 r. Mijal przygotował projekt deklaracji ideowej pod tytułem *Pod sztandarem marksizmu-leninizmu do walki o socjalizm!* Z dokumentem zapoznali się jego najbliżsi współpracownicy, którzy w czasie dyskusji i konsultacji wnieśli sporo uwag i poprawek. Mijal zrobił końcową korektę i zredagowany materiał przekazał albańskim dyplomatom. Ci wydrukowali broszury w Tiranie i na jesieni 1965 r. dostarczyli je polskimi dogmatykom. W listopadzie 1965 r. rozkolportowali oni niewielką ich część. Większość dokumentów jednak ukryto w związku z tajnym planem powołania nielegalnej organizacji<sup>63</sup>.

4 grudnia 1965 r. w mieszkaniu Czesława Blicharskiego (u niego wcześniej odbyło się inauguracyjne posiedzenie KRN) zebrało się pierwsze „plenarne” posiedzenie zwolenników linii albańsko-chińskiej, na którym utworzono Tymczasowy Komitet KC KPP z Mijalem jako sekretarzem generalnym nowej organizacji. W spotkaniu wzięli także udział Władysław Dworakowski, Stanisław Brodziński, Zbigniew Osten, Józef Rygliszyn, Marian Potapczuk i Czesław Blicharski. Oprócz Mijala w skład „Biura Politycznego” weszli Dworakowski, Rygliszyn, Potapczuk i Brodziński<sup>64</sup>. Zebrani przyjęli program polityczny i określili plan działania. Ustalono wówczas, że kierownictwo KPP będzie spotykać się zależnie od potrzeb, sekretarze odpowiedzialni za poszczególne dziedziny uruchomią swoje kanały łączności i zaczną werbunek działaczy PZPR, a w celu ułatwienia kontaktów zostaną zorganizowane tajne punkty kontaktowe na wzór wykorzystywanych przez KPP w okresie międzywojennym. Uczestnicy spotkania podjęli również decyzję o nawiązaniu konspiracyjnej łączności z albańską ambasadą w Warszawie za pośrednictwem łączników, lokali kontaktowych i haseł telefonicznych. Każdego członka KPP zobowiązano do aktywnej pracy propagandowo-kolportażowej i pozyskiwania nowych członków<sup>65</sup>.

Działalność nowej organizacji pod kierunkiem Mijala nie trwała długo. Już w lutym 1966 r. zdecydował się on na opuszczenie kraju i dzięki pomocy albańskich dyploma-

<sup>61</sup> Por. J. Wróbel, *Chipolbrok. Z dziejów polsko-chińskiego sojuszu morskiego 1950–1957*, Łódź 2016.

<sup>62</sup> A. Dziuba, *Wyznawcy Mao Zedonga...*, s. 167.

<sup>63</sup> AIPN, 0222/246, t. 1, Notatka inspektora Wydziału II Departamentu III MSW ppłk. Stefana Tymorka dot. powstania i działalności tzw. Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Polski, Warszawa, 22 II 1969 r., k. 151–152.

<sup>64</sup> *Ibidem*, k. 152.

<sup>65</sup> AIPN Łd, pf 16/221, Aleksander Muszyński, Tadeusz Zawadzki, Ośrodek dywersji ideologiczno-politycznej w Tiranie, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1978, k. 37–38.

tów, a zapewne i tamtejszych służb Sigurimi, przedostał się przez Europę Zachodnią do Tirany. Podczas analizy przebiegu ucieczki Mijala warto wskazać kilka przyczyn jego decyzji. Obawiał się, że w razie kolejnej dużej akcji kolportażu bezdebitowych druków zostanie aresztowany i postawiony przed sądem. „Towarzysze z KC mówili, że jeśli zostaną dłużej w Warszawie, to czeka mnie aresztowanie, zwłaszcza jeśli ukaże się ulotka o powołaniu partii, bo ona ukazała się już po moim wyjeździe. Spytałem, dlaczego mam jechać sam, może pojedziemy z Dworakowskim. Ale mi odpowiedział, że on był kierownikiem ministerstwa bezpieczeństwa i go nie wypuszczą, że łatwiej mi będzie samemu” – wspominał w 2001 r., choć warto zauważyć, że Mijał nikogo nie pytał o zgodę przed nielegalnym wyjazdem<sup>66</sup>. Być może przewidywał, że skuteczniej pokieruje organizacją z Albanii niż konspiracyjnie z Warszawy, a jego tajny wyjazd nada KPP międzynarodowy rozgłos. Nie wiadomo jednak do końca, jaką rolę w procesie decyzyjnym Mijala odegrali albańscy dyplomaci, czy to oni namówili go do opuszczenia Polski, czy też lider KPP samodzielnie forsował takie rozwiązanie. W momencie jego wyjazdu członkowie organizacji rozpoczęli akcję ulotkową, kolportując duże ilości „bibuły”, w tym broszur *Pod sztandarem marksizmu-leninizmu do walki o socjalizm!*<sup>67</sup>. Zmasowana kampania propagandowa miała służyć odwróceniu uwagi SB od ucieczki Mijala. Co ważne, skierowano ją również do zagranicznego odbiorcy. Przez rozpowszechnianie promaoistowskich druków członkowie KPP uwiarygodniali swoją działalność przed władzami APP i KPCh. Pokazali jednocześnie, że w PRL istnieje jakoby rewolucyjna siła polityczna mogąca konkurować z PZPR. Początkowo taka taktyka odnosiła pewne sukcesy, gdyż nawet ekipa Gomułki nie wiedziała, ilu ludzi tak naprawdę należy do grupy Mijala. Wedle niektórych plotek zasłyszanych przez SB wielkość konspiracyjnej organizacji polskich maoistów szacowano nawet na 40–60 tys. osób<sup>68</sup>.

Od marca do sierpnia 1966 r. kolportowano broszury, które pozostały jeszcze z zapasów przygotowanych przez Mijala. W tym czasie doszło także do zmian we władzach KPP. Niechętnego większej aktywności Władysława Dworakowskiego, który pełnił funkcję szefa partii w kraju, zastąpił Stanisław Brodziński. Nadał on organizacji dynamikę. W czerwcu 1966 r. zorganizował tajne „plenium” tymczasowego KC KPP w lesie w Powsinie koło Warszawy. W konspiracyjnym spotkaniu wzięli udział Marian Potapczuk, Józef Rygliszyn i Zbigniew Osten. W czasie dyskusji zdecydowano o budowie nowej struktury organizacyjnej, a także przyjęto plan dalszej działalności. Według oceny MSW uczestnicy spotkania mieli duże ambicje i przewidywali spore szanse rozwoju KPP. Brodziński miał nawet stwierdzić, że „jak nigdy dotąd zaistniała sprzyjająca sytuacja do rozwoju nielegalnej partii”. W trakcie obrad pojawił się również postulat, aby zmienić nazwę i usunąć „Tymczasowy” przy nazwie Komitetu Centralnego. Takie rozwiązanie wyraźnie zasugerowali Albańczycy. Skądinąd słusznie zauważyli, że tak „poważna” partia jak KPP powinna mieć ustabilizowaną strukturę i dalsze używanie nazwy sugerującej

<sup>66</sup> „Ostatni towarzysz”...

<sup>67</sup> AIPN Łd, pf 16/221, Aleksander Muszyński, Tadeusz Zawadzki, Ośrodek dywersji ideologiczno-politycznej w Tiranie, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1978, k. 53–54.

<sup>68</sup> A. Dziuba, *Wyznawcy Mao Zedonga...*, s. 168.

przejściowi i doraźne rozwiązania nie było adekwatne do znaczenia tego ugrupowania. Przychylnono się do tej sugestii i jednogłośnie przyjęto uchwałę o powołaniu KC KPP<sup>69</sup>.

Wprawdzie grupa Mijala wciąż działała po ucieczce lidera do Tirany, ale w miarę upływu czasu była coraz bardziej narażona na penetrację ze strony aparatu bezpieczeństwa. Wyjazd Mijala sprawił, że stracił on bezpośredni wpływ na działalność KPP. Jego dalsze kontakty z krajem zależały od sieci łączników z paszportami dyplomatycznymi, udostępnianymi przez albańskie władze. Kierowanie nielegalną partią z Tirany było utrudnione, ponieważ brakowało systematycznego przepływu informacji, a wiadomości dochodziły z dużym opóźnieniem. Mijal był pod pełną kontrolą albańskich służb, co również ograniczało jego pole manewru i zakres politycznej aktywności. Mimo to alians z Hodżą miał wymierne korzyści. Działacze KPP otrzymali dostęp do albańskich zasobów, w tym drukarni i wsparcia finansowego, bez którego organizacja szybko by się rozpadła. To właśnie przedstawiciele APP utrzymywali łączność z kurierami, drukowali kapepowskie broszury w tirańskiej drukarni im. Naima Frashëri, przekazywali pieniądze, środki łączności (radiostację nadawczo-odbiorczą), a także maszyny do pisania i powielania. Pomoc Tirany przejawiała się choćby w druku „organu prasowego” KPP, czyli „Czerwonego Sztandaru”. Od 1967 do 1973 r. ukazało się 35 numerów, choć gazeta pojawiała się nieregularnie. O ile pierwszy powstał w Warszawie, o tyle kolejne wydrukowano już w Albanii<sup>70</sup>.

Skala wsparcia kierownictwa APP dla grupy Mijala była ogromna, o czym świadczy liczba przejętych przesyłek. Jak wynika z analizy MSW, od 1968 do pierwszego kwartału 1970 r. przejęto ponad 116 tys. przesyłek wysłanych z Albanii, Chin i ośrodków maoistowskich w Europie Zachodniej. Zawierały one ponad milion egzemplarzy broszur, ulotek, cytatów Mao Zedonga wydrukowanych w językach polskim, rosyjskim, angielskim, niemieckim, greckim i esperanto. Wśród przejętej „bibuły” prawie 72 tys. dokumentów dotyczyło działalności KPP. Poza akcją wysyłki materiałów propagandowych pod adresy prywatne i państwowe, od 1965 do 1970 r. ambasada Albanii przekazała członkom KPP ponad 370 tys. egzemplarzy wydawnictw sygnowanych przez organizację Mijala<sup>71</sup>.

Od połowy 1966 do listopada 1967 r. „mijalowcy” nadal kolportowali nielegalne publikacje, jak choćby *Pod sztandarem marksizmu-leninizmu do walki o socjalizm!* i *Fiasko nowej próby oszukania klasy robotniczej*. W tym czasie ich działalność była już ściśle monitorowana przez SB, która poddała dokładnej inwigilacji również personel albańskiej ambasady<sup>72</sup>. Osoby angażujące się w nielegalny kolportaż maoistowskich druków były jednak narażone na represje i sankcje karne. W styczniu 1969 r. Sąd Wojewódzki m.st. Warszawy skazał czołowych działaczy KPP: Eugeniusza Baranowskiego na 2 lata więzienia, Stanisława Brodzińskiego na rok i 8 miesięcy, a Zbigniewa Ostena i Stanisława Wiktorowskiego na rok i 6 miesięcy<sup>73</sup>. Sąd orzekł również przepadek na rzecz Skarbu

<sup>69</sup> P. Gasztold-Señ, *Albańsko-chińska...*, s. 73–74.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 74–78.

<sup>71</sup> AIPN, 1585/4554, Notatka dot. kierunków dywersji z pozycji maoistowskich ośrodka pekińskiego i tirańskiego, Warszawa, 1 VII 1970 r., k. 3.

<sup>72</sup> AIPN, 0236/82, t. 1–5, Ambasada Albanii w Warszawie – sprawa krypt. „Grot”.  
<sup>73</sup> AIPN, 01917/21, cz. 1/CD, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, [25 I 1969 r.], k. 45.

Państwa dowodów przestępstwa, czyli samochodu osobowego, powielaczy, maszyn do pisania i radiostacji. W czasie odczytywania wyroku podkreślono przewrotnie, że skazani nie byli sądzeni za poglądy polityczne, lecz za „działalność przestępczą”, gdyż dążyli do „siania niepokoju publicznego”<sup>74</sup>.

W 1968 r. członkowie KPP nawiązali do przedwojennego dziedzictwa ruchu komunistycznego w Polsce i powołali młodzieżową „odnogę”, czyli Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej (KZMP). Warto zauważyć, że deklarację założycielską nowej organizacji przygotowano i wydrukowano w Tiranie. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy KZMP pozostał jedynie na papierze, czy też rzeczywiście jakieś grono młodych działaczy przystąpiło do tej struktury. Można założyć, że związek *de facto* nie funkcjonował i stanowił atrapę, a jego utworzenie miało na celu uwiarygodnienie działań „mijałowców” w oczach albańskich sponsorów. Tworząc KZMP, współpracownicy Mijała udawali, że ich nielegalna działalność przynosi owoce i cieszy się sporą popularnością w polskim społeczeństwie. Wydaje się również, że kierownictwo KPP manipulowało liczbami, starając się przedstawić KZMP jako zwartą, kadrową i liczną organizację. Pod koniec lat sześćdziesiątych sugerowano, że związek liczy ok. 3 tys. działaczy, ale według obliczeń MSW liczbę członków zawyżono aż stokrotnie<sup>75</sup>.

W tym czasie oddziaływanie Mijała na KPP było już mocno ograniczone. W październiku 1966 r., a więc kilka miesięcy po nielegalnym wyjeździe z PRL, napisał on list do Hodży, w którym przedstawiał swoją sytuację: „Dzięki Waszej troskliwej opiece i pomocy, mimo obiektywnych trudności w swobodnym poruszaniu się, miałem jednak możliwość zwiedzić różne okolice kraju, prawie wszystkie większe miasta, wiele zakładów produkcyjnych rozwijającego się przemysłu, porty, a także byłem na wsi w spółdzielniach produkcyjnych i państwowych gospodarstwach rolnych, biorąc symboliczny udział w pracy przy uprawie i zbiorach. [...] Muszę także zaznaczyć, że jestem bardziej zorientowany w życiu wsi niż miasta, chociaż mieszkam w mieście. Życie miejskie znam tylko przez szybę samochodu, a więc gdy powiem, że go wcale nie znam, nie będzie przesady”<sup>76</sup>. Mijał niedwuznacznie narzekał w liście, że nie miał możliwości swobodnego poruszania się w Albanii, ale jednocześnie gorąco dziękował Hodży za okazaną pomoc, w tym uruchomienie audycji radiowych w języku polskim<sup>77</sup>.

Sekcja polska Radia Tirana rozpoczęła nadawanie we wrześniu 1966 r. i do połowy 1967 r. emitowała codziennie trzy półgodzinne audycje. Później ich liczbę zwiększono do czterech dziennie, a od 1968 r. nadawano osiem audycji na dobę. Według analizy MSW w 1968 r. Radio Tirana nadało 197 audycji w języku polskim, w których poruszono 265 tematów dotyczących krajów socjalistycznych i 74 dotyczące krajów kapitalistycznych. W 1973 r. radio wyemitowało 248 audycji, z których tylko 43 dotyczyły państw kapitalistycznych. Ważną część ramówki zajmowały tzw. listy od czytelników. Zdaniem pracowników MSW były one preparowane, a ponadto „demagogicznie i w paszkwilan-

<sup>74</sup> *Ibidem*, Informacja, Warszawa, 25 I 1969 r., k. 41.

<sup>75</sup> AIPN Łd, pf 16/221, Aleksander Muszyński, Tadeusz Zawadzki, Ośrodek dywersji ideologiczno-politycznej w Tiranie Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1978, k. 68–69, 138.

<sup>76</sup> AQSH, 14, AP-M.P.K.P, D. 17. 1966, List Kazimierza Mijała do Envera Hodży, 28 X 1966 r., k. 1.

<sup>77</sup> *Ibidem*, k. 2.



ckiej formie” interpretowały stosunki wewnętrzne w PRL. Warto jednak zauważyć, że problemy i tematy poruszane na falach Radia Tirana były często podchwytywane przez Radio Wolna Europa, które również szeroko informowało słuchaczy o działalności Mijala i represjach władz w Warszawie wymierzonych w środowisko polskich maoistów<sup>78</sup>.

Audycje polskiej sekcji Radia Tirana, podobnie zresztą jak ulotki i broszury KPP, koncentrowały się na krytyce polityki PZPR i oskarżały Gomułkę, a później Gierka o chęć restauracji kapitalizmu. W czasie programu lektor często odczytywał długie rezolucje i uchwały KPP, które pisano wyjątkowo ciężkostrawnym językiem. Stąd też wielu ludzi w Polsce uważało audycje Radia Tirana za interesującą ciekawostkę, choć nie traktowało poważnie promowanego tam przekazu. Trzeba przy tym zaznaczyć, że nie wszystkie listy od czytelników były fingowane przez redakcję. Zdarzało się, że ludzie sympatyzujący z KPP rzeczywiście przesyłali do Albanii krytyczne opinie na temat sytuacji w PRL. Jako przykład może posłużyć sprawa operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Radio”, założona w styczniu 1976 r. przez SB w Sieradzu. Powodem jej rozpoczęcia był anonimowy list zaadresowany do Tirany i nadany w Łodzi. Jego autor przedstawiał się jako członek KPP i „w ordynarny sposób” krytykował peerelowskie władze za chęć wprowadzenia w kraju kapitalizmu „przy zastosowaniu faszystowskich metod działania”. Pracownicy MSW podejrzewali, że nadawcą listu mógł być ktoś zamieszkujący województwo sieradzkie, i rozpoczęli skomplikowaną operację mającą na celu jego wykrycie. W jej toku funkcjonariusze SB wykonali ogromną pracę, by ustalić tożsamość domniemanego sympatyka KPP. Wytypowali 317 osób, które mogły być potencjalnymi autorami listu, przewertowali mniej więcej 2000 podań i skarg pod kątem analizy zbieżności charakteru pisma, a także w tym samym celu przejrzelili ok. 22 tys. wniosków o zezwolenie na używanie odbiornika radiofonicznego i telewizyjnego. Mimo wysiłków funkcjonariuszom SB nie udało się ustalić autora listu<sup>79</sup>. Sprawa o kryptonimie „Radio” jest jednak doskonałym dowodem na to, że MSW wcale nie traktowało działalności KPP z przymrużeniem oka. Jeden anonimowy list do Tirany stał się powodem wszczęcia wielotorowej inwigilacji sięgającej setek osób.

## PROGRAM POLITYCZNY KPP MIJALA

Za główne źródło analizy programu politycznego Komunistycznej Partii Polski Mijala mogą posłużyć broszury i ulotki nielegalnie kolportowane przez tę grupę. Charakteryzowały się one specyficznym językiem, moralizatorskim doktrynerstwem i nowomową. Przywoływały na myśl okres stalinowski. „Mijalowcy” poddawali zmasowanej krytyce system polityczny PRL, a jednocześnie próbowali udowodnić, że PZPR przestała być partią komunistyczną. Kluczowym dokumentem obrazującym platformę polityczną polskich maoistów jest ulotka zatytułowana *Pod sztandarem marksizmu-lenin-*

<sup>78</sup> AIPN Łd, pf 16/221, Aleksander Muszyński, Tadeusz Zawadzki, Ośrodek dywersji ideologiczno-politycznej w Tiranie, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1978, k. 256.

<sup>79</sup> AIPN Łd, 038/116, Analiza sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Radio”, Sieradz, [1978], k. 161, 183.

*nizmu do walki o socjalizm!* z 1965 r., w której autorzy anonsowali przyczyny powstania KPP. Punktem wyjścia do ich rozważań była katastrofalna sytuacja ekonomiczna, która na przestrzeni ostatnich lat znacznie się pogorszyła: „Mnożą się trudności gospodarcze. Pleni się biurokracja i karierowiczostwo. Kwitnie łapownictwo i kradzieże. Pojawia się widmo bezrobocia”. Kierownictwo KPP argumentowało, że warunki życia robotników są coraz gorsze, a klasa robotnicza czuje się oszukana i wyzyskiwana przez władze PZPR. Wszystkiemu jest winna, jego zdaniem, polityka ekipy Gomułki, który odszedł od ideologii marksistowskiej i został zdominowany przez środowiska rewizjonistyczne, pragnące przywrócić w PRL system kapitalistyczny. Według działaczy KPP proces odchodzenia od komunizmu rozpoczął się już w 1956 r. Właśnie wtedy zaniechano kolektywizacji, czyli budowy socjalizmu na wsi, co spowodowało tam nawrót stosunków kapitalistycznych. Tym samym wzmógł się wyzysk „biednego chłopstwa przez kułaków, w mieście zaś dochodzą do głosu i władzy coraz bardziej elementy burżuazyjne i skorumpowana biurokracja”<sup>80</sup>.

Działacze KPP argumentowali, że polityka Gomułki i jego współpracowników jest przemyślana i ma na celu stopniową likwidację socjalizmu. Ich zdaniem władze PZPR realizowały wręcz drugi etap „kontrrewolucji”, tyle że drogą pokojową: „bo jeżeli nie buduje się socjalizmu, to prowadzi się do kapitalizmu, jeżeli nie prowadzi się walki klasowej i likwiduje dyktaturę proletariatu, to idzie się do przekazania władzy burżuazji. Jest to droga od dyktatury proletariatu do dyktatury nad proletariatem. Wymownym tego przykładem jest fakt, że w przemówieniach Gomułki coraz częściej pojawia się pojęcie państwa oderwanego od klasy robotniczej, państwa jako jakiejś abstrakcyjnej siły, która rzekomo dokłada do każdego obywatela jak z łaski, nie wiadomo z czyjej kieszeni. To już nie jest państwo robotników i chłopów, państwo dyktatury proletariatu, to jest w coraz większym stopniu państwo dyktatury sprzedajnej biurokracji i elementów burżuazyjnych nad proletariatem”. Działacze KPP alarmowali ponadto, że władze faworyzują funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, zapewniają im lepsze warunki materialne i dzięki temu wykorzystują ich jako narzędzie terroru przeciwko komunistom i klasie robotniczej. Represje ze strony ekipy Gomułki miały też dotyczyć wypróbowanych i doświadczonych komunistów-rewolucjonistów, którzy byli jakoby odsuwani od stanowisk i zastępowani rewizjonistami<sup>81</sup>.

O Gomułce działacze KPP mówili, że „nie był i nie jest komunistą, był i pozostał oportunistycznym pravicowym sługusem kapitalistycznym w polskim ruchu robotniczym”. Z jednej strony „mijałowcy” krytykowali represje wobec młodzieży podczas Marca '68, a z drugiej piętnowali „elementy syjonistyczne sprawujące wraz z Gomułką władzę w Polsce”. Inwazję wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację w przekazie propagandowym KPP przedstawiano jako „agresję typu faszystowskiego”, ale wbrew pozorom nie oznaczało to wsparcia dla Praskiej Wiosny, gdyż jej przywódców traktowa-

<sup>80</sup> AIPN Łd, pf 16/221, Aleksander Muszyński, Tadeusz Zawadzki, Ośrodek dywersji ideologiczno-politycznej w Tiranie, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1978, k. 18–20.

<sup>81</sup> *Ibidem*, k. 21–22.

no jako „kontrewolucyjną klikę Dubczeka”<sup>82</sup>. Zresztą akcja wojskowa w Czechosłowacji przyniosła dalekosiężne skutki i stała się pretekstem do wystąpienia Albanii z Układu Warszawskiego<sup>83</sup>.

„Jak to możliwe, by w socjalistycznym kraju prześladowani byli członkowie partii – komuniści? Dokąd zmierza obecne kierownictwo PZPR, skoro wkracza na drogę terroru politycznego? Odpowiedź na to pytanie jest tylko jedna. Rewizjonistyczne frakcje w kierownictwie PZPR z Gomułką na czele dawno już odeszły od marksizmu. Rewolucyjny frazes i pseudomarksistowskie wypowiedzi służą im tylko do mydlenia ludziom oczu, do oszukiwania partii. Nie ma w tym nic nowego. Rewizjoniści w międzynarodowym ruchu komunistycznym zawsze podawali się za marksistów, i to »twórczych« marksistów, chociaż w istocie zawsze występowali przeciwko marksizmowi, dążyli do ugody z kapitalizmem i zdradzali interesy klasy robotniczej” – czytamy w ulotce *Proces młodych komunistów w Warszawie. Gomułka wprowadza w Polsce rządy terroru*<sup>84</sup>. Zdaniem grupy Mijała kierownictwo PZPR tępiło wszelkie przejawy słusznej krytyki polityki władz. Wybory partyjne stały się fikcją, a Gomułka był lansowany przez propagandę jako „mąż opatrnościowy”, bez którego w Polsce nie byłoby socjalizmu. Tymczasem – według KPP – nadal reprezentował on „prawicowo-nacjonalistyczne” odchylenie w PZPR<sup>85</sup>.

W broszurze *Pod sztandarem marksizmu-leninizmu do walki o socjalizm!* działacze KPP próbowali udowodnić tezę, że PRL traciła atrybuty państwa socjalistycznego. Ich zdaniem PZPR stała się pomocnikiem administracji państwowej, a centralizm demokratyczny zastąpiono centralizmem biurokratycznym. Związki zawodowe przekształciły się w biurokratyczny aparat ucisku ludzi pracy, a rady zakładowe były kontrolowane przez dyrekcje zakładów. Sojusz robotniczo-rolniczy stanowił jedynie pusty slogan i w rzeczywistości nie istniał, a współpraca klasy robotniczej z chłopstwem ograniczała się do organizowania konferencji i wspólnych akademii z „karierowiczami” ze Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Ponadto nauka, kultura i propaganda – zdaniem działaczy KPP – znajdowały się pod przemożnym wpływem ideologii burżuazyjnej i czerpały ze wzorów kapitalistycznej kultury Zachodu. W programie politycznym Mijała można było również zauważyć wątki antysemitowskie, maskowane przez frazeologię „antysyjonizmu”<sup>86</sup>.

W kwestii sytuacji międzynarodowej platforma polityczna KPP dosłownie odzwierciedlała stanowisko KPCh i APP, które bardzo krytycznie oceniały politykę Moskwy i jej partii satelickich. Grupa Mijała argumentowała, że od czasu XX Zjazdu KPZR w Związku Sowieckim rozpoczął się proces odchodzenia od marksizmu-leninizmu na rzecz restauracji kapitalizmu: „Powszechne odejście rewizjonistów od socjalizmu i marksizmu spowodowało rozłam w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotni-

<sup>82</sup> M. Przeperski, *Albańska przygoda...*

<sup>83</sup> R. Skobelski, *Polityka PRL...*, s. 162.

<sup>84</sup> AIPN, 0296/231, t. 6, „Proces młodych komunistów w Warszawie. Gomułka wprowadza w Polsce rządy terroru” [odpis ulotki, 1965], k. 12–13.

<sup>85</sup> *Ibidem*, k. 14.

<sup>86</sup> AIPN Łd, pf 16/221, Aleksander Muszyński, Tadeusz Zawadzki, Ośrodek dywersji ideologiczno-politycznej w Tiranie, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1978, k. 23.

czym. Po jednej stronie znaleźli się rewizjoniści spod znaku Chruszczowa, którzy pod zmienionym szyldem chcą zmylić czujność rewolucyjnych mas, oraz wszystkie inne agenty burżuazji w międzynarodowym ruchu komunistycznym, po drugiej wszyscy rewolucjoniści, wszyscy prawdziwi komuniści, a wraz z nimi klasa robotnicza i masy pracujące<sup>87</sup>. W broszurze *Chruszczow odszedł – rewizjoniści jeszcze zostali* wskazano, że odsunięcie od władzy byłego sekretarza generalnego KPZR było „wielkim zwycięstwem marksistów-leninistów całego świata”. Według władz w Pekinie i Tiranie Chruszczow uosabiał wszelkie zło, jakie w ostatnich latach spotkało obóz komunistyczny. Zarzucano mu ideologiczny rewizjonizm, chęć restauracji kapitalizmu, wypominano niepotrzebny atak na Stalina i oskarżano o współpracę z „imperializmem”, czyli podpisanie układu o częściowym zakazie doświadczeń z bronią jądrową. Obwiniano go również o hamowanie i sabotowanie dekolonizacji w tzw. Trzecim Świecie<sup>88</sup>.

W trakcie analizy programu politycznego KPP warto wskazać, że większość postulatów Mijala odnosiła się do sytuacji wewnętrznej, a nie międzynarodowej. Przez wiele lat niezmiennym zarzutem polskich maoistów pod adresem Gomułki było jego odchodzenie od zasad marksizmu-leninizmu, lekceważenie klasy robotniczej i tolerowanie wpływów rewizjonistycznych w PZPR. Gdy Gomułkę zastąpił Edward Gierek, także nowy I sekretarz KC stał się adresatem podobnych w treści ataków ze strony KPP, imputujących mu chęć wprowadzenia w Polsce zasad kapitalistycznych<sup>89</sup>. Ugrupowanie Mijala interpretowało sytuację międzynarodową z punktu widzenia władz w Tiranie i w Pekinie, stąd też w broszurach i ulotkach powtarzano jedynie zarzuty, które Albania i Chiny wysuwały już wcześniej w stosunku do polityki ZSRS. Warto również zauważyć, że KPP korzystała ze wsparcia poligraficznego reżimu Envera Hodży, zatem „mijalowcy” nie mieli pełnej samodzielności w konstruowaniu swojego programu politycznego. Wszelkie broszury i ulotki drukowane w Tiranie musiały być wcześniej zatwierdzone przez kierownictwo Albańskiej Partii Pracy, które ściśle monitorowało ideologiczną linię KPP.

## ROZKŁAD I UPADEK KPP MIJALA

Wprawdzie po ucieczce Mijala polscy maoiści kontynuowali działalność polityczną i kolportażową, lecz w miarę upływu czasu coraz bardziej dawał im się we znaki brak bezpośredniego dotarcia do lidera organizacji. W 1973 r., w czasie spotkania między przedstawicielami MSW a KGB w Moskwie, Polacy informowali, że mimo niepowodzeń i trudności „ośrodek dywersyjny w Tiranie” nie ustaje „w próbach destrukcyjnego działania na społeczeństwo polskie”. Jako przykład podano aktywność grupy maoistów skupionej wokół Hilarego Chełchowskiego, która starała się pozyskać sympatyków w dużych ośrodkach przemysłowych i zorganizowała nawet spotkanie „tzw. Komitetu

<sup>87</sup> *Ibidem*, k. 24.

<sup>88</sup> AIPN, 1585/4602, Odpis ulotki „Chruszczow odszedł – rewizjoniści jeszcze zostali, Warszawa, grudzień 1964 r.”, k. 3–9.

<sup>89</sup> Archiwum Wojskowe w Nowym Dworze Mazowieckim, 344/92/478, Mini-zjazd PZPR wzmocnił kurs na kapitalizm i faszycyzację życia w kraju, „Czerwony Sztandar”, Warszawa, listopad 1973, rok VII, k. 201–202.

Łódzkiego »KPP« w Sulejowie». Funkcjonariusze MSW zapewnili jednak, że wszelkie próby „mijałowców” są skutecznie paraliżowane przez SB. Jako dowód przedstawiono przejęcie ok. 3500 broszur i ulotek przeznaczonych do kolportażu w czasie obchodów święta 1 Maja<sup>90</sup>.

Część bezdebitowych wydawnictw KPP nadal trafiała jednak w ręce działaczy partyjnych. Działalność organizacji Mijala była szeroko dyskutowana podczas różnych narad. Jako przykład może posłużyć przebieg kursu dla sekretarzy propagandy komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych z kwietnia 1974 r., kiedy wśród pytań zadanych prowadzącemu szkolenie znalazły się te dotyczące Radia Tirana i liczebności KPP<sup>91</sup>. W tym czasie nielegalna siatka „mijałowców” była już jednak spenetrowana przez Służbę Bezpieczeństwa, której na początku lat siedemdziesiątych udało się ją dosyć skutecznie zinfiltrować. Tajni współpracownicy SB mieli za zadanie dezorganizować działalność KPP, kreować nieporozumienia i podsycać wzajemne waśnie<sup>92</sup>. Osiągali w tym zakresie sporo sukcesów i skutecznie paraliżowali nielegalną siatkę maoistów. W 1972 r. informatorzy SB doprowadzili nawet do wydania uchwały rozwiązującej partię<sup>93</sup>.

W połowie lat siedemdziesiątych struktury KPP nadal funkcjonowały, ale chyba nie będzie przesadą stwierdzenie, że były w pełni kontrolowane przez SB<sup>94</sup>. W tym czasie KPP nie prowadziła już samodzielnej działalności politycznej, o czym dobitnie świadczy fragment notatki MSW, obrazującej całkowitą kontrolę SB nad KPP: „15 kwietnia [1978 r.] TW »Stach« spotkał się z działaczami »KPP« – »Tomkiem« – nasz TW »Jurek« oraz »Studentem« – nasz TW »Alfred«”<sup>95</sup>. Warto jednak zauważyć, że kierownictwo MSW nie zamierzało doprowadzić do pełnej likwidacji ośrodka maoistycznego. Starano się zamiast tego kontrolować kanały przerzutowe i uzyskać bezpośrednio dotarcie do Mijala i przedstawicieli APP<sup>96</sup>. W tym kontekście trzeba dodać, że Albańczycy zwracali Mijałowi uwagę na problem penetracji KPP przez peerelowskie służby. Być może władze w Tiranie zdawały sobie sprawę, że siatka „mijałowców” znajduje się pod kontrolą SB, i z tego względu w połowie lat siedemdziesiątych mocno ograniczyły wsparcie dla KPP<sup>97</sup>.

W tym czasie sytuacja Mijala w Albanii znacznie się pogorszyła, co wiązało się z procesem reorientacji polityki Chińskiej Republiki Ludowej i zbliżeniem między Pekinem i Waszyngtonem<sup>98</sup>. Poglądy lidera KPP zaczęły coraz bardziej odbiegać od linii

<sup>90</sup> AIPN, 1585/2129 (Zeszyt 3), Tezy informacji na rozmowy z kierownictwem KGB w Moskwie, [1973], k. 26.

<sup>91</sup> AAN, KC PZPR, XXXIX/4, Kurs dla sekretarzy propagandy KP (KM, KD) PZPR. Pytania do tow. L. Guzika – 3 IV 1974 r. nt. problemów dywersji ideologicznej, k. 87.

<sup>92</sup> AIPN, 0222/246, t. 1, Kierunkowy plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy krypt. „Znak-III” sporządzony przez naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW płk. Karola Pawłowicza, Warszawa, 13 II 1970 r., k. 175.

<sup>93</sup> R. Kalukin, *Człowiek bez odchyleń...*

<sup>94</sup> Por. A. Dziuba, *Wyznawcy Mao Zedonga...*, s. 173.

<sup>95</sup> AIPN, 0222/246, t. 2, Notatka ze spotkania z TW ps. „Stach”, Warszawa, 17 IV 1978 r., k. 101–103.

<sup>96</sup> *Ibidem*, Informacja dot. rozmowy przeprowadzonej z Kazimierzem Mijałem przez TW „Alfreda” (Rzym – 3 V 1978 r.) oraz rozmów „kierownictwa krajowego KPP” (TW „Alfred”, TW „Stach”, KO „Jurek”) z przedstawicielami APP (Bukareszt – 7 V 1978 r.), Warszawa, 11 V 1978 r., k. 106–111.

<sup>97</sup> AQSH, 14, Ap.-M.P.K.P., D. 2. 1976, List Kazimierza Mijala do Wydziału Zagranicznego KC Albańskiej Partii Pracy, Tirana, 13 III 1977 r., k. 29–30.

<sup>98</sup> E. Goh, *Constructing the U.S. Rapprochement with China, 1961–1974. From „Red Menace” to „Tacit Ally”*, Cambridge 2009, s. 265–267; G.A. Brazinsky, *Winning the Third World. Sino-American Rivalry During the Cold*

Hodży, a głównym polem sporu było podejście do polityki zagranicznej Mao Zedonga<sup>99</sup>. Kierownictwo APP krytykowało przywódcę KPCh za podjęcie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, podczas gdy Mijal bronił decyzji chińskich władz i nadal uznawał ChRL za najważniejszą siłę „antyimperialistyczną” na świecie. W liście do Hodży z 13 lutego 1977 r. lider KPP podkreślił, że to Związek Sowiecki wciąż stanowi główne zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego, i odrzucił tezę, że Pekin powinien traktować Waszyngton i Moskwę na równi jako swoich głównych przeciwników politycznych i ideologicznych<sup>100</sup>.

Takie stanowisko nie mogło oczywiście zyskać aprobaty Hodży, który już od pewnego czasu bardzo sceptycznie oceniał politykę zagraniczną Pekinu. Oprócz zbliżenia z Waszyngtonem punktem spornym była również tzw. teoria trzech światów, promowana od 1974 r. przez chińskie kierownictwo. Wprowadzała ona trzy kategorie państw: do „pierwszego świata” należały Stany Zjednoczone i ZSRS, do „drugiego” – większość państw europejskich, Kanada i Japonia, a do „trzeciego” – kraje Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej<sup>101</sup>. Według Hodży, a tym samym kierownictwa APP, wspomniana koncepcja nie miała nic wspólnego z marksizmem-leninizmem i była pozbawiona przesłanek klasowych<sup>102</sup>. Spór między Tiraną i Pekinem doprowadził ostatecznie do zerwania sojuszu między oboma państwami<sup>103</sup>. Warto dodać, że Hodża przyczynił się wówczas do czystki w szeregach APP. Pozbył się prawdziwych lub wymyślonych zwolenników dalszej współpracy z Chinami, których zresztą przedstawiono w propagandzie jako szpiegów i frakcjonistów<sup>104</sup>.

Zerwanie aliansu z Pekinem wpłynęło na sytuację Mijala, który w trakcie sporu niezmiennie stał po stronie chińskiej. Jego postawa skutkowałą odcięciem wsparcia albańskich władz dla KPP. Już w 1976 r. kierownictwo APP przerwało kanały komunikacyjne Mijala z krajem, a we wrześniu 1977 r. zawiesiło wydawanie „Czerwonego Sztandaru”<sup>105</sup>. W tym czasie pozycja Mijala uległa znacznemu pogorszeniu i z rewolucjonisty stał się osobą podejrzaną o wspieranie imperialistów. Tajna policja Sigurimi poddała go ścisłej inwigilacji, a jego telefon odcięto. Hodża napisał we wspomnieniach, że Mijal zdradził komunizm, nazwał go „szarlatanem” i zwolennikiem „zgniłej, chińskiej linii”<sup>106</sup>. Jego dalszy pobyt w Albanii nie miał więc sensu, tym bardziej że wkrótce uznano go za *persona non grata*. Dlatego też w lipcu 1978 r. opuścił Tiranę i wyjechał do Chin<sup>107</sup>.

War, Chapel Hill 2017, s. 313–323; T. Dmochowski, *Radziecko-chińskie stosunki polityczne po śmierci Mao Zedonga*, Gdańsk 2009, s. 71–75.

<sup>99</sup> W.J. Dziak, *Albania między Belgradem...*, s. 161–163.

<sup>100</sup> AQSH, 14, Ap.-M.P.K.P, D. 1. 1977, List Kazimierza Mijala do Biura Politycznego KC APP na ręce towarzysza Envera Hodży, Warszawa [w rzeczywistości Tirana], 13 II 1977 r., k. 1–10.

<sup>101</sup> K. Makowski, *Świat według Mao Zedonga...*, s. 155–159.

<sup>102</sup> A. Koseski, *Albania...*, s. 183.

<sup>103</sup> T. Czekalski, *Albania*, Warszawa 2003, s. 179–180; E. Biberaj, *Albania...*, s. 138–157.

<sup>104</sup> W.J. Dziak, *Albania między Belgradem...*, s. 165.

<sup>105</sup> AQSH, 14, Ap.-M.P.K.P, D. 10. 1977, List Kazimierza Mijala do Biura Politycznego KC APP na ręce towarzysza Envera Hodży, Tirana, 4 X 1977 r., k. 1–3.

<sup>106</sup> M.K. Gnoinska, *Promoting the 'China Way'...*, s. 16.

<sup>107</sup> D. Kaloci, *Si e shoqerova per 12 vjet kryekomunistin e Polonise*, „Gazeta Shqiptare”, 21 II 2002.

Chiński rząd udzielił mu azylu i udostępnił mieszkanie w willowej części Pekinu. Kiedy jednak jego ideologiczni patroni, tacy jak Mao Zedong, Zhou Enlai czy Kang Sheng, zmarli, Mijał stracił oparcie w chińskim kierownictwie, które nie było już tak chętne do eksportu rewolucji. Szybko rozczarował się też reformami Denga Xiaopinga. Nowe kierownictwo KPCh próbowało otworzyć kraj na zagraniczne inwestycje i wprowadzało elementy kapitalizmu, czego Mijał – jako prawdziwy komunista – nie mógł poprzeć<sup>108</sup>. Dlatego w 1983 r. nielegalnie wrócił do PRL i spróbował odtworzyć siatkę KPP. Wprawdzie w tym czasie w niektórych miastach pojawiały się ulotki informujące o działalności jego partii, lecz próba budowy nowej struktury ostatecznie zakończyła się fiaskiem. Mijał krytycznie oceniał „Solidarność” i nadal reprezentował dogmatyczny komunizm, co nie mogło wpłynąć na popularność jego koncepcji. Co więcej, ekipa generała Wojciecha Jaruzelskiego próbowała wykorzystać antyklerykalizm Mijała, zrobić z niego kozła ofiarnego i wplątać w morderstwo księdza Jerzego Popiełuszki. W listopadzie 1984 r. nawet go aresztowano, ale sprawa była na tyle sfingowana, że w lutym 1985 r. z powodu braku dowodów wypuszczono go na wolność. Tym samym zakończyła się również jego inwigilacja przez organy MSW, trwająca ponad 20 lat<sup>109</sup>. Warto dodać, że po upadku komunizmu Mijał nie wyparł się swoich poglądów i pozostał wierny zasadom marksizmu-leninizmu. Zmarł w styczniu 2010 r. Dożył prawie stu lat<sup>110</sup>.

## PODSUMOWANIE

Powstanie Komunistycznej Partii Polski w 1965 r. było ściśle związane z rozdźwiękiem w bloku sowieckim. Warto pamiętać, że przesłanki wewnętrzne również wpłynęły na wykrystalizowanie się środowiska odrzucającego marksizm-leninizm w wydaniu sowieckim i opowiadającego się za chińską i albańską ścieżką rozwoju. W tym wypadku kluczową rolę odegrał Kazimierz Mijał, który w 1963 r. dołączył do grupy Józefa Śniecińskiego i jako doświadczony działacz partyjny z bogatym życiorysem stał się naturalnym liderem środowiska krytykującego władze PZPR z pozycji dogmatycznych. Gdyby nie albańskie wsparcie, polscy maoiści funkcjonowaliby na uboczu peerelowskiej polityki jako swoisty klub dyskusyjny dla partyjnych „dziadków”, zafascynowanych Mao Zedongiem i chińską rewolucją kulturalną. Dzięki nawiązaniu kontaktów z albańską ambasadą i uzyskaniu stamtąd patronatu oraz pomocy finansowej „mijałowcy” zbudowali nielegalną strukturę, przez którą na przestrzeni wielu lat przewinęły się – jako członkowie i sympatycy – setki osób. Wstępna kwerenda materiałów dotyczących KPP w Archiwum Państwowym w Tiranie (Arkivi Qëndror i Shtetit) wskazuje, że kierownictwo Albańskiej Partii Pracy przeznaczyło w ciągu mniej więcej 10 lat ponad 100 tys. dolarów amerykańskich na wsparcie dla „mijałowców”. Bez takiej kwoty działacze KPP nie mogliby drukować „Czerwonego Sztandaru”, prowadzić kolportażu, nie zdołaliby

<sup>108</sup> M.K. Gnoinska, *Promoting the 'China Way'...*, s. 16.

<sup>109</sup> AIPN, 0222/246, t. 2, Meldunek operacyjny, 16 V 1985 r., k. 264.

<sup>110</sup> R. Kalukin, *Człowiek bez odchyleń...*

też stworzyć rozwiniętej siatki opłacanych współpracowników i sympatyków. Czynniki zagraniczny jest zatem kluczowy do zrozumienia fenomenu długoletniego funkcjonowania środowiska maoistycznego w PRL.

Trzeba jednak podkreślić, że mimo przeznaczenia sporych środków finansowych na prowadzenie zmasowanej akcji propagandowej promującej KPP wpływ „mijalowców” na sytuację polityczną w PRL był znikomy. Członkowie KPP zapewne nigdy nie mieli ambicji, aby spróbować obalić Gomułkę lub Gierka i przejąć władzę. Zagrożenie ze strony środowisk prochińskich nie mogło być jednak bagatelizowane, co pokazał nieudany pucz w Bułgarii. W kwietniu 1965 r. tamtejszy aparat bezpieczeństwa zapobiegł spiskowi mającemu na celu usunięcie przywódcy Bułgarskiej Partii Komunistycznej Todora Żiwkova. W intrygę było zaangażowanych ok. 100 osób, w tym wielu wysokich rangą działaczy partyjnych i oficerów wojska reprezentujących postawy dogmatyczne i prochińskie<sup>111</sup>. Wprawdzie kierownictwo KPP starało się poszerzać działalność, pozyskiwało nowych zwolenników, prowadziło akcję rekrutacyjną i podejmowało próby infiltracji zakładów pracy, jednak rezultaty tych działań były bardzo skromne. Część aktywnych członków KPP miała już swoje lata, często była na emeryturze i nielegalną prochińską działalność traktowała jako niewinną przygodę, a niekiedy nawet jako źródło dodatkowej pensji, ponieważ Albańczycy nie szczydziłi pieniędzy na rozwój partii. Inni współpracownicy Mijala lepiej czuli się w zaciszu kulturalnych dyskusji ideologicznych niż jako agitatorzy na robotniczych wiecach. Z tego też powodu próba pozyskania robotników przez KPP zakończyła się fiaskiem.

Warto wskazać również inny, chyba nawet najważniejszy powód, dla którego partia Mijala wegetowała jako polityczna ciekawostka. Tym powodem był program polityczny, który poza siermiężną krytyką kierownictwa PZPR, przypominającą skądinąd czasy stalinowskie, nie stanowił realnej alternatywy dla rządów Gomułki i Gierka. Postulaty walki z rewizjonizmem, syjonizmem czy też slogany o potrzebie wprowadzenia kolektywizacji nie mogły zyskać powszechnej, a nawet częściowej akceptacji różnych grup społecznych w PRL. Dążenia do budowy w Polsce komunizmu opartego na doświadczeniach Chin i Albanii zupełnie nie odpowiadały społecznym potrzebom i wielu ludziom wydawały się po prostu kuriozalne. Propozycje Mijala oznaczały *de facto* powrót do praktyk totalitarnych. Natomiast popularność znaczków z podobizną Mao Zedonga w latach sześćdziesiątych świadczy o tym, że niektórzy Polacy mogli traktować prochiński przekaz jako postawę kontrkulturową<sup>112</sup>. Analiza programu politycznego KPP dowodzi ponadto, że poza tematyką międzynarodową – przedstawianą w zgodzie z linią Pekinu i Tirany – platforma „mijalowców” w zakresie polityki wewnętrznej nie była czystą kalką maoizmu, lecz stanowiła raczej lokalną wariację programową, czerpiącą z politycznych doświadczeń Chin i Albanii. Działacze KPP często korzystali z wypróbowanych klisz propagandowych stosowanych przez Tiranę i Pekin w okresie ideolo-

<sup>111</sup> J. Baev, *De-Stalinisation and Political Rehabilitations in Bulgaria* [w:] *De-Stalinising Eastern Europe. The Rehabilitation of Stalin's Victims after 1953*, red. K. McDermott, M. Stibbe, Basingstoke 2015, s. 163.

<sup>112</sup> *Do szkoły pod górkę. Wspomina Andrzej W. Kaczorowski (matura 1969)* [w:] E. Morycińska-Dzius, *Szkoło! Szkoło! gdy cię wspomina... 140 lat X Liceum Ogólnokształcącego imienia Królowej Jadwigi w Warszawie. Wspomnienia zebrane*, Warszawa 2014, s. 133–134.



gicznego sporu z Moskwą, ale niekiedy starali się również tworzyć własne koncepcje, nadając doktrynalnemu rozdzźwiękowi w obozie komunistycznym lokalny koloryt. Z tego powodu przy tytułowym sformułowaniu: maoizm nad Wisłą postawiłem znak zapytania. W tym kontekście warto również zauważyć, że większy wpływ na kształt programu politycznego KPP mieli nie Chińczycy, lecz Albańczycy, którzy przez 12 lat „opiekowali” się Mijalem w Tiranie. Stąd też pytanie, czy „mijalowcy” byli polskimi maoistami, czy też instrumentalnie wykorzystywali poglądy Mao Zedonga jako środek do artykulacji własnych postulatów o charakterze dogmatycznym, pozostawiam nadal otwarte.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

#### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

Archiwum Wojskowe w Nowym Dworze Mazowieckim

Arkivi Qëndror i Shtetit (Archiwum Państwowe w Tiranie)

#### OPRACOWANIA

Alexander R.J., *Maoism in the Developed World*, Westport–London 2001.

Abrahams F.C., *Modern Albania. From Dictatorship to Democracy in Europe*, New York 2015.

Baev J., *De-Stalinisation and Political Rehabilitations in Bulgaria* [w:] *De-Stalinising Eastern Europe. The Rehabilitation of Stalin's Victims after 1953*, red. K. McDermott, M. Stibbe, Basingstoke 2015.

Bekić D., *Jugoslavija u hladnom ratu. Odnosi s velikim silama 1949–1955*, Zagreb 1988.

Biberaj E., *Albania and China. An Unequal Alliance*, Tirana 2014.

Brazinsky G.A., *Winning the Third World. Sino-American Rivalry During the Cold War*, Chapel Hill 2017.

*Do szkoły pod górkę. Wspomina Andrzej W. Kaczorowski (matura 1969)* [w:] E. Morycińska-Dzius, *Szkoło! Szkoło! gdy cię wspominam... 140 lat X Liceum Ogólnokształcącego imienia Królowej Jadwigi w Warszawie. Wspomnienia zebrane*, Warszawa 2014.

Dziak W.J., *Albania między Belgradem, Moskwą i Pekinem*, Warszawa 1991.

Dziuba A., *Wyznawcy Mao Zedonga i Envera Hoxhy. Maoiści w Polsce i województwie katowickim*, „Czasypismo. O historii Górnego Śląska” 2017, nr 2.

Chen J., *Mao's China and the Cold War*, London 2001.

*Chińsko-sowiecki spór graniczny: wybór dokumentów*, red. W.J. Dziak, J. Rowiński, Warszawa 2017.

Czekalski T., *Albania*, Warszawa 2003.

- Dervishi K., *Sigurimi i Shtetit 1944–1991. Historia e policisë politikë te regjimit komunist*, Tirana 2012.
- Dmochowski T., *Radziecko-chińskie stosunki polityczne po śmierci Mao Zedonga*, Gdańsk 2009.
- Fevziu B., *Enver Hoxha. The Iron Fist of Albania*, London–New York 2016.
- Gasztold-Señ P., *Albańsko-chińska pomoc w rozpowszechnianiu bezdebitowych druków Komunistycznej Partii Polski (Mijala)* [w:] *Czas bibuły. Studia i materiały*, t. 2, red. R. Wróblewski, Wrocław 2013.
- Goh E., *Constructing the U.S. Rapprochement with China, 1961–1974. From „Red Menace” to „Tacit Ally”*, Cambridge 2009.
- Gontarczyk P., *Piewca stalinowskiej epoki*, „wSieci” 2014, nr 14.
- Kaloci D., *Si e shoqerova per 12 vjet kryekomunistin e Polonise*, „Gazeta Shqiptare”, 21 II 2002.
- Kalukin R., *Człowiek bez odchyleń*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format”, 26 II 2010.
- Koseski A., *Albania. Krótki zarys dziejów*, Warszawa 1988.
- Kramer M., *Stalin, Soviet Policy, and the Consolidation of a Communist Bloc in Eastern Europe, 1944–53* [w:] *Stalinism Revised. The Establishment of a Communist Regimes in East-Central Europe*, red. V. Tismaneanu, Budapest–New York 2009.
- Kryst J., *Twardogłowy awanturник*, „Focus Historia” 2010, nr 38.
- Laković I., Tasić D., *Tito-Stalin Split and Yugoslavia’s Military Opening Toward the West, 1950–1954*, London 2016.
- Lees L.M., *Keeping Tito Afloat: The United States, Yugoslavia, and the Cold War, 1945–1960*, University Park 1997.
- Liegl M.B., *China’s Use of Military Force in Foreign Affairs. The Dragon Strikes*, London–New York 2017.
- Lüthi L.M., *Chiny–ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, przeł. J. Pawłowski, K. Urban-Pawłowska, Warszawa 2011.
- Makowski K., *Świat według Mao Zedonga. Doktrynalne podstawy chińskiej polityki zagranicznej (1949–1976)*, Toruń 2005.
- Mirowski M., *Niezlomność stalinowca*, „Gazeta Wyborcza. Ale Historia”, 28 XII 2015.
- Molla Y., *Guerilas made in Albania. Historia e Arafatit, Kabilës, Lulës, Amazonas dhe luftëtrarëve nga 11 shtete, që u përgatitën politikisht dhe ushtarakisht nga pedagogët shqiptarë*, Botart 2016.
- Moldawa T., *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991.
- „Ostatni towarzysz” – wywiad Roberta Mazurka z Kazimierzem Mijalem, „Nowe Państwo” 2001, nr 30.
- Prifti P.R., *Albania* [w:] *The Communist States in Disarray 1965–1971*, red. A. Bromke, T. Rakowska-Harmstone, Minneapolis 1972.
- Przeperski M., *Albańska przygoda towarzysza Mijala*, „Polityka” 2012, nr 40.
- Radchenko S., *Two Suns in the Heavens, The Sino-Soviet Struggle for Supremacy, 1962–1967*, Washington–Stanford 2009.
- Skobelski R., *Polityka PRL wobec państw socjalistycznych w latach 1956–1970. Współpraca – napięcia – konflikty*, Poznań 2010.

- Slobodian Q., *The Maoist Enemy. China's Challenge in 1960s East Germany*, „Journal of Contemporary History” 2015, t. 51, nr 3.
- Spałek R., *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa–Poznań 2014.
- Strug Z., *Za Wielkim Sternikiem*, „Robotnik Śląski” 2002, nr 3.
- Szulc M., *Prezydium Krajowej Rady Narodowej w systemie ustrojowym państwa polskiego (1944–1947). Praca doktorska napisana w Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 2016.
- Szumilo M., *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2014.
- Tajne dokumenty Biura Politycznego PRL–ZSRR 1956–1970*, wstęp A. Paczkowski, Londyn 1998.
- Tebinka J., *Uzależnienie czy suwerenność? Odwilż październikowa w dyplomacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1956–1961*, Warszawa 2010.
- Warszawa – Lewa Podmiejska 1942–1945. Z walk PPR, GL-AL*, red. T. Pietrzak i in., Warszawa 1971.
- Wendel A., *KRN i PKWN – pierwsze władze Polski Ludowej*, „Rocznik Lubelski” 1959, nr 2.
- Werblan A., *Stalinizm w Polsce*, Warszawa 2009.
- Wróbel J., *Chipolbrok. Z dziejów polsko-chińskiego sojuszu morskiego 1950–1957*, Łódź 2016.

#### MATERIAŁY INTERNETOWE

- Gnoinska M.K., *Promoting the 'China Way' of communism in Poland and beyond during the Sino-Soviet Split: the case of Kazimierz Mijal*, „Cold War History”, wrzesień 2017, <https://doi.org/10.1080/14682745.2017.1362394>, dostęp: 1 VIII 2018 r.

## Maoizm nad Wisłą? Działalność Komunistycznej Partii Polski Kazimierza Mijala

Komuniści, którzy krytykowali politykę kierownictwa PZPR z pozycji pryncypialnych, w grudniu 1965 r. założyli nielegalną organizację pod nazwą Komunistyczna Partia Polski. Niekwestionowanym liderem tej grupy został Kazimierz Mijal, który w 1966 r. uciekł do Albanii i stamtąd nadzorował działalność KPP. Organizacja ta nielegalnie drukowała i kolportowała tysiące ulotek oraz broszur, w których potępiano „rewizjonistyczną” politykę Gomułki oraz Gierka, za wzór stawiając albańskie oraz chińskie rozwiązania doktrynalne. Infiltracja środowiska polskich maoistów przez aparat bezpieczeństwa PRL w latach siedemdziesiątych doprowadziła do marginalizacji tej struktury. Artykuł na podstawie dokumentów zgromadzonych m.in. w Archiwum IPN i Archiwum Akt Nowych przybliży kulisy powstania KKP, jej naj-

ważniejszych liderów, program polityczny i tajną współpracę z albańskimi dyplomata-  
tami, podsumowuje także działalność Kazimierza Mijała na tle rozdzwięku w obozie  
komunistycznym w latach sześćdziesiątych, wśród wielu przyczyn porażek polskich  
„maoistów” wskazuje na dogmatyczny program polityczny, który nie zyskał szerszej  
akceptacji w społeczeństwie.

#### SŁOWA KLUCZOWE

maoizm, komunizm, Kazimierz Mijał, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR),  
dogmatyzm, Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL), Albania

## Maoism on the Vistula? Activity of Kazimierz Mijał's Communist Party of Poland

The communists who criticized the policy of the PUWP's leadership from the principled positions in December 1965 established an illegal organisation called the Communist Party of Poland (CCP). The unquestionable leader of this group was Kazimierz Mijał who in 1966 fled to Albania and supervised the activity of the CPP from there. This organisation illegally printed and distributed thousands of leaflets and brochures in which the "revisionist" policies of Gomułka and Gierek were condemned, holding the Albanian and Chinese doctrinal solutions as a model. The infiltration of the Polish Maoist circles by the security apparatus of the PPR in the seventies led to the marginalisation of this structure. The article, based on documents collected, among others, in the Archives of the Institute of National Remembrance and the Central Archives of Modern Records, presents the inside story of the founding of the CPP, its major leaders, political programme and secret cooperation with Albanian diplomats, and summarises the activity of Kazimierz Mijał in the background of the discord in the communist camp in the 60s, indicating among many reasons for the failures of Polish "Maoists" a dogmatic political programme which did not gained wider acceptance in society.

#### KEYWORDS

Maoism, Communism, Kazimierz Mijał, Polish United Worker's Party (PUWP),  
dogmatism, Polish People's Republic (PPR), Albania

**PRZEMYSŁAW GASZTOLD** – doktor nauk o polityce, absolwent Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, pracownik Biura Badań Historycznych IPN i adiunkt w Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Stypendysta Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (2013), finalista Nagrody Naukowej „Polityki” (2017). Specjalizuje się w historii ruchu komunistycznego, międzynarodowym terroryzmie okresu zimnej wojny,

stosunkach PRL z krajami Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej oraz historii służb wywiadowczych. Autor monografii: *Koncesjonowany nacjonalizm. Zjednoczenie Patriotyczne „Grunwald” 1980–1990* (Warszawa 2012, Nagroda Historyczna tygodnika „Polityka” za debiut 2013), *Zabójcze układy. Służby PRL i międzynarodowy terroryzm* (Warszawa 2017). Współautor tomu *Syria During the Cold War. The East European Connection* (razem z M. Trentinem i J. Adamcem, Boulder 2014). E-mail: przemyslaw.gasztold@ipn.gov.pl.

**PRZEMYSŁAW GASZTOLD** – PhD, research fellow at the Historic Research Office of the Institute of National Remembrance in Warsaw and Assistant Professor at the War Studies University, Department of Terrorism Studies in Warsaw. He received his Ph.D. from the Warsaw University, Faculty of Journalism and Political Science in 2016. He is currently conducting research on Polish intelligence services, on relations between Communist Poland, the Middle East, African countries, on factions within the Polish United Worker’s Party, and the ties between the Soviet Bloc and international terrorism during the Cold War. He has published *Koncesjonowany nacjonalizm. Zjednoczenie Patriotyczne „Grunwald” 1980–1990* (Warsaw 2012); *Zabójcze układy. Służby PRL i międzynarodowy terroryzm* (Warsaw 2017). He is the co-author of *Syria During the Cold War: The East European Connection* (with M. Trentin, J. Adamec, Boulder 2014). E-mail: przemyslaw.gasztold@ipn.gov.pl.